

Radni przepraszają

Prywatne potyczki zdominowały ostatnią sesję rady miejskiej. Od podejmowania uchwał istotniejsze okazały się docinki i złośliwości.

➔ 2

Ona jedna, ich dziewięciu

Rządząca gminą Lubin Irena Rogowska ma szansę zostać najlepszym wójtem w Polsce. Została ona zakwalifikowana do finału konkursu na Wójta Roku.

➔ 11

W Wiadomości Lubińskie

Lubin, 22 stycznia 2009 • Gazeta bezpłatna • ISSN 1732-761X • Rok VI nr 95 • Redaktor wydania: Marta Czachórska

Postępowanie wykaże, kto odpowiada za śmierć noworodka

Winien szpital?

► LUBIŃSKA PROKURATURA WYJAŚNIA okoliczności śmierci noworodka, do której doszło w szpitalu przy ulicy Bema. Dziewczynka zmarła podczas porodu. Sekcja zwłok wykazała, że przyczyną śmierci było niedotlenienie organizmu noworodka.

Ciąża lubinianki przebiegała prawidłowo i nie nie wskazywało na to, że dojdzie do tragedii. Niestety, podczas porodu pojawiły się komplikacje i mimo reanimacji, po godzinie dziecko zmarło, za co rodzice obwiniają personel porodówki. Przeprowadzona przez szpital sekcja zwłok wykazała, że powodem śmierci noworodka było niedotlenienie, jednak lekarz dyżurny, który nadzorował poród, nie przyznaje się do błędu, utrzymując, że śmierć noworodka to nieszczęśliwy wypadek.

— Obecnie prowadzimy czynności mające na celu zgromadzenie materiału dowodowego. Sekcja zwłok administracyjna została wykonana przez szpital, dlatego my nie zlecaliśmy jej ponownego wykonania. Czekamy jeszcze na wyniki badań histopatologicznych, przesłuchani będą też rodzice dziecka oraz personel szpitala. Dopiero po zakończeniu tych czynności okaże się, czy sprawa zostanie wyjaśniona, czy konieczne będzie powołanie biegłego — mówi Barbara Izbiańska, lubiński prokurator.

Mariola Samoticha

Sparingi wicemistrzów

Korzystając z przerwy związanej z występem reprezentacji Polski na Mistrzostwach Świata w Chorwacji, piłkarze ręczni Zagłębia Lubin przygotowują się do drugiej części sezonu. W ostatnim czasie lubinianie rozegrali cztery mecze sparingowe.



➔ 13

MCZ NA CZARNEJ LIŚCIE

Poradnia mammograficzna Miedziowego Centrum Zdrowia znalazła się na czarnej liście placówek, które nie przeszły audytu klinicznego. W praktyce oznacza to, że we wskazanych ośrodkach, zdjęcia mammograficzne mogą być wykonywane nieprawidłowo, przez co nie pokazują one wszystkich zmian chorobowych.

➔ 3



foto: Karol Węglewski

Ferie w mieście

Ferie już się rozpoczęły, jednak nie wszystkie dzieci spędzą ten czas poza domem. Ci, którzy zostaną na miejscu, mogą skorzystać z zajęć i imprez zorganizowanych przez miejskie ośrodki kultury i sportu. Niestety na półkolonie w Młodzieżowym Domu Kultury nie ma już co liczyć, ale pozostają jeszcze między innymi spektakle teatralne, seanse w kinie oraz zawody sportowe.

➔ 10



reklama

WWW.DBFLUBIN.PL E-MAIL: BIURO@DBFLUBIN.PL

DBF Pomożemy w uzyskaniu **KREDYTU: Gotówkowego i Konsolidacyjnego** bez zabezpieczeń do 100.000 zł Hipotecznego do 100% wartości nieruchomości pod zastaw.

18 LAT DOŚWIADCZEN W BRANŻY FINANSOWEJ. NALEŻYMY DO CZŁÓWKI NAJLEPSZYCH DORADCÓW KREDYTOWYCH.

Nawet jeśli masz już kredyt hipoteczny - może warto go zmienić...!?

Na **TANSZY LEPszy WYGODNIEJSZY!** Sprawdź ofertę - to przecież nic Cię nie kosztuje!

PONAD 20 BANKÓW W 1 MIEJSCE

DLA FIRM - szeroki wachlarz ofert nawet do 25 lat!!! Nawet jeśli masz złą historię w BIK - NIE ZAŁAMUJ SIĘ!!! **POZWÓL SOBIE POMÓC!** Pomogliśmy 1000-om osób, tym bardziej pomożemy i Tobie!!!

SPLACAMY WSZELKIE ZOBOWIĄZANIA nawet ZUS i US. Szanuj swój czas i nerwy - zamiast "biegać od banku do banku" wszystko możesz załatwić w 1 miejscu i my Ci w tym pomożemy!

NIERUCHOMOŚCI KUPNO - SPRZEDAŻ • ZAMIANA • WYNAJEM

ul. Jana Pawła II 88B/I, Lubin, 0-76/ 746-52-40, 0-76/ 746-52-41;
ul. Odrodzenia 26 pok. 3, Lubin, 0-76/ 844-39-25, 0-76/ 841-53-66;
ul. Niepodległości 16, Lubin, 0-76/ 746-52-45, 0-76/ 746-52-46.

MIESZKANIA NA SPRZEDAŻ

Stan deweloperski, w centrum Lubina, od 25m² do 95,43m² lub pod zamówienie klienta, z piwnicą i miejscem parkingowym, podjazd dla niepełnosprawnych, w budynku jest winda.

Szczegóły na www.mieszkaniailubin.pl
tel. 607 506 127, e-mail: regina_cz@o2.pl

Bomabol Sp. z o.o.

REMONTY

Płytki, panele, regipsy, sufity podwieszane, instalacje sanitarne i grzewcze, instalacje elektryczne, instalacje gazowe (próby szczelności) i inne prace remontowe.

WYSOKA JAKOŚĆ USŁUG

Wystawiam rachunki **Tel. 606 217 878**

MIEJSCE
na Twoja
REKLAMĘ

Zadzwoń
nim ktoś Cię
ubiegnie!

076 841 23 33

lubin.pl
spotkajmy się!

Najświeższe INFORMACJE z miasta

www.lubin.pl

MARTWI FAKT NIEZNAJOMOŚCI PRZEZ RADNYCH SWOICH PRAW I OBOWIĄZKÓW.

WIOLETTA ŚLABICKA
redaktor naczelna
wioletta.slabicka@pressmedia.pl

Komedia na arenie politycznej, zarówno krajowej jak i zagranicznej, już nikogo nie dziwi.

Sporadyczne przypadki mordobicia, wodenia za lby, targania marynarek czy obrzucania się obelgami w parlamencie innych krajów są czymś naturalnym. Jakiś czas temu za sprawą jednego z posłów niewiele by brakowało a też wkroczylibyśmy do grona „elity” światowej w tej dziedzinie.

Widać, że nasi radni za przykładem kolegów z góry, też nie chcą pozostawać w tyle.

Przykładem może być ostatnie spotkanie naszych „przedstawicieli” w mieście. – Gdyby radnych oceniać w ten sposób, iż płacimy im tyle diety, ile robią dla rozwoju miasta, to pewnie pan Duławski by diety w ogóle nie dostał, a jeszcze musiałby dopłacić – to zdanie wypowiedziane przez radnego Sebastiana Chojckiego podczas ostatniej sesji przeszło już do historii, a było to podczas ustalania wynagrodzenia dla prezydenta.

Martwi jednak fakt nieznaności przez radnych swoich praw i obowiązków. Przy ustalaniu wynagrodzenia dla prezydenta część radnych doszła do wniosku, że jest ono niezgodne z prawem i zastanawiano się, czy sprawę oddać do prokuratury. Problem w tym, że to sami radni podczas pierwszej sesji, ponad dwa lata temu zapomnieli o ustaleniu wynagrodzenia. Prezydent obowiązuje więc uchwała o wynagrodzeniu z 2005 roku. Ciekawe tylko kogo w tej kwestii postawić przed obliczem sądu.

I tak sobie myślę, że chyba prawdą jest stwierdzenie Franka Zappi, że „Polityka jest jedną z gałęzi przemysłu rozrywkowego”.

KGHM Ecoren stawia na recycling

Już wkrótce Ecoren będzie preraabiać zużyty sprzęt RTV i AGD, teraz będzie się mógł zająć także recyklingiem baterii – lubińska firma została jedynym właścicielem Dolnośląskiej Korporacji Ekologicznej z Polkowic, która jest największym zakładem w Polsce specjalizującym się w recyklingu baterii. Właśnie tu utylizowanych jest 90 proc. zebranych w kraju baterii.

– Rozwijając działalność w zakresie zagospodarowywania odpadów przemysłowych wcześniej przejęliśmy ze spółki INOVA jej część zajmującą się przetwarzaniem hutniczej wymurówki i innymi projektami z zakresu odzysku metali. Teraz przejęliśmy pełną kontrolę nad firmą zajmującą się recyklingiem baterii i unieszkodliwianiem odpadów przemysłowych – mówi Mariusz Bober, prezes KGHM Ecoren.

Do tej pory Ecoren był właścicielem 50,33 proc. udziałów w DKE. Teraz odkupił pozostałe 49,67 proc. od firmy Sita Polska.

– Zakres działania DKE wpisuje się doskonale w strategię naszej spółki, dlatego już od dłuższego czasu negocjowaliśmy z grupą SITA odkupienie ich udziałów – dodaje prezes Bober. Za udziały lubińska spółka zapłaciła 2,8 mln zł.

Z przejęciem kontroli nad DKE, Ecoren rozpoczął tworzenie holdingu przemysłowego, w którym zarządzanie finansami, księgowością, kadrami i promocją pozostanie scentralizowane w spółce matce. DKE pozostanie więc odrębną spółką, nie będzie bezpośrednio w strukturze Ecorenu. Będzie odpowiadać wyłącznie za część produkcyjną.

MRT

DECYZJA POLITYCZNA, A NIE GOSPODARCZA

KGHM BEZ „ZŁOTEJ AKCJI”

– To naigrywanie się z prawa – komentuje Ryszard Zbrzyzny, poseł SLD, odpowiedź ministra Skarbu Państwa Aleksandra Grada na interpelację, jaką złożył w Sejmie w sprawie wykreślenia KGHM-u z listy strategicznych dla państwa przedsiębiorstw. – Uważam, że to co napisał minister, rozbiega się z rzeczywistością.

Jakiś czas temu miedziowa spółka została pozbawiona „złotej akcji”, rada ministrów wykreśliła ją z listy strategicznych dla państwa przedsiębiorstw. Jak tłumaczył rząd, domagała się tego Komisja Europejska, która uważa, że „złota akcja” można stosować wyłącznie wobec firm mających strategiczne znaczenie dla utrzymania porządku publicznego lub bezpieczeństwa narodowego, na przykład fabryk zbrojeniowych albo firm będących jedynymi operatorami sieci przesyłowej energii. A KGHM od takich nie należy, ponieważ miedź nie jest surowcem strategicznym.

Miedziowi związkowcy obawiali się, że to posunięcie może być wstępem do prywatyzacji lubińskiej spółki.

– Zapis ten miał chronić Polską Miedź m.in. przed dalszą szkodzącą i wrogą prywatyzacją oraz przejęciem kontroli nad tą spółką przez obcy kapitał – tłumaczył wtedy Ryszard Zbrzyzny, poseł SLD i przewodniczący Związku Zawodowego Pracowników Przemysłu Miedziowego.

W Sejmie i wśród związkowców toczyła się dyskusja nad tym, co przyniesie pozbawienie miedziowej spółki „złotej akcji”. Tłumaczenia rządu nie usatysfakcjonowały posła Zbrzyznego i skierował on interpelację w tej sprawie bezpośrednio do premiera Pawlaka. Uważa, że odpo-

Ostatnia sesja rady miejskiej wywołała mieszane uczucia u mieszkańców

Radni przepraszają za zachowanie

PRYWATNE POTYCZKI ZDOMINOWAŁY ostatnią sesję rady miejskiej. Od podejmowania uchwał istotniejsze okazały się docinki i złośliwości, skierowane w stronę przeciwników politycznych. Teraz radni przepraszają za swoje zachowanie.

Podjęcie sześciu uchwał podczas ostatniej sesji zajęło radnym ponad trzy godziny. Czas ten wydłużyły często niepotrzebne dyskusje i docinki, kierowane pod adresem kolegów radnych. Dotychczas słowne potyczki dotyczyły poszczególnych grup partyjnych w radzie, teraz nawet koledzy z tego samego klubu nie szczędzili sobie złośliwości.

– Żenada – tak komentowali zachowanie radnych obecni na sesji urzędnicy czy dziennikarze.

Zbliżające się wybory i chęć uzyskania poparcia mieszkańców lub wyrzuty sumienia skłoniły przedstawicieli rady do publicznych przeprosin za ostatnie zachowanie.

– Wszystkich mieszkańców, którzy oglądali transmisję lub skróconą relację z ostatniej sesji, chciałbym przeprosić. Jeżeli czują się zdegustowani czy wręcz niezadowoleni, chciałbym przeprosić za zachowanie radnych, któ-



Fot. Mariola Samoticha

ry w sposób bezkrytyczny zachowywali się na tej sesji. Ze swojej strony także przepraszam, bo jako przewodniczącemu nie udało mi się zapanować nad tymi emocjami – mówił Marek Bubnowski, przewodniczący rady, na konferencji, w której uczestniczyli również radni Paweł Niewodniczański oraz Roman Rozmysłowski.

Przewodniczący rady zapewnił, że przeprowadził już rozmowy z radnymi, którzy obiecali, że kolejne sesje będą już spokojniejsze i bardziej merytoryczne.

– Zapewniam, że przestaniemy się odnosić do siebie, tak jak się wcześniej odnosiliśmy – podkreśla Bubnowski.

Miejmy tylko nadzieję, że słowa dotrzymają, bo nie ulega wątpliwości, że radni miasta, jako przedstawiciele mieszkańców, stanowią wizytówkę Lubina.

Mariola Samoticha

Potrącony trafił do szpitala

Do lubińskiego szpitala trafił 50-letni mężczyzna potrącony wieczorem 15 stycznia na przejściu dla pieszych na ulicy Niepodległości. Lubinianin ma złamany obojczyk, jego życiu nie zagraża niebezpieczeństwo.

Sprawcą potrącenia jest 37-letni kierowca volkswagena t5. Mężczyzna wyjechał z ulicy Mieszka I, skręcając w lewo na ulicy Niepodległości. Zielone światło miał w tym czasie także pieszy przechodzący przez ulicę Niepodległości, tylko że to właśnie on miał pierwszeństwo. Kierowca volkswagena był trzeźwy. Policja prowadzi postępowanie mające ustalić dokładne przyczyny wypadku.

MS

Podpalenie na Cedyńskiej

Na ulicy Cedyńskiej 14 stycznia wieczorem spłonął samochód. Przyczyną pożaru najprawdopodobniej było podpalenie. Policja prowadzi dochodzenie w tej sprawie.

O tym, że na ulicy płonie auto osobowe strażacy zawiadomieni zostali kilka minut po godzinie 22. Paliło się wnętrze volkswagena beetle. Wstępnie straty oszacowano na 10 tysięcy złotych. Śledztwo w tej sprawie prowadzi policja.

– Było to podpalenie. Jednak nie ma ono związku z wydarzeniami, do których wcześniej dochodziło na terenie Lubina – dodaje rzeczniczka lubińskiej policji Elwira Buczek.

MRT

Zgłodnieli w nocy

Alkohol, papierosy oraz produkty spożywcze o wartości około 2,5 tys. zł ukradli ojciec i syn ze sklepu w Składowicach. W momencie, gdy odwiedzili ich policjanci, mężczyźni byli w trakcie konsumowania swoich zdobyczy.

Zgłoszenie o włamaniu do sklepu policjanci otrzymali w sobotę tuż przed północą. Teren ten jest dobrze znany policjantom, dlatego przewidując, kto mógł być sprawcą włamania, funkcjonariusze udali się do jednej z zamieszkałych we wsi rodzin.

– Ojciec i syn są już znani policji, dlatego podejrzania padły właśnie na nich. W chwili, gdy funkcjonariusze przyjechali do ich domu, byli akurat w trakcie konsumowania skradzionych produktów. Część rzeczy udało się odzyskać, jednak ogólnie właściciele sklepu oszacowali straty na 2,5 tys. zł – wyjaśnia Elwira Buczek, oficer prasowy lubińskiej policji. Mężczyźni zostali zatrzymani. Postawiono im zarzut kradzieży z włamaniem.

MS



Fot. Marta Czachórska

– Uważam, że to co napisał minister rozbiega się z rzeczywistością. Minister nie może w sposób dowolny kształtować tej listy – komentuje Ryszard Zbrzyzny

wiedzą jaką otrzymał, podpisana przez ministra Grada, to naigrywanie się z prawa. Minister stwierdził w niej, że spełnienie przez KGHM wszystkich kryteriów zawartych w ustawie dotyczącej strategicznych dla państwa firm nie przesądza jeszcze o tym, że musi on tam trafić. I to rada ministrów podejmuje decyzję w tej sprawie. Ponadto powołał się on na opinię Komisji Europejskiej, według której miedziowa spółka nie ma prawa do „złotej akcji”.

– Uważam, że to co napisał minister rozbiega się z rzeczywistością. Minister nie może w sposób dowolny kształtować tej listy. Ustawa precyzyjnie określa kryteria, jakie trzeba spełnić, żeby się na niej znaleźć – komentuje Ryszard Zbrzyzny. – Nie za bardzo rozumiem, o co chodzi Platformie Obywatelskiej. To decyzja polityczna, a nie gospodarcza. A zasłanianie się Komisją Europejską jest niewłaściwe. Choćby Komisja miała rację, należałoby to wprowadzić poprzez zmianę ustawy a nie rozporządzenie.

Poseł nie planuje na razie żadnych konkretnych posunięć w tej sprawie. Mówi, że poczeka, czy wykreślenie KGHM-u z listy strategicznych dla państwa przedsiębiorstw przyniesie jakieś negatywne konsekwencje.

Marta Czachórska

CZY LUBIŃSKA PORADNIA MAMMOGRAFICZNA NIE WYKRYWA RAKA?

MCZ NA CZARNEJ LIŚCIE

➤ Poradnia mammograficzna Miedziowego Centrum Zdrowia znalazła się na czarnej liście placówek, które nie przeszły audytu klinicznego. W praktyce oznacza to, że we wskazanych ośrodkach zdjęcia mammograficzne mogą być wykonywane nieprawidłowo, przez co nie pokazują one wszystkich zmian chorobowych.

Wśród 284 poradni biorących udział w ogólnopolskim Programie Wczesnego Wykrywania Raka Piersi co czwarta, czyli aż 67, nie dostała pozytywnej oceny. Wśród nich znalazła się też lubińska poradnia Miedziowego Centrum Zdrowia.

MCZ uspokaja pacjentki

– Jest to lista wykorzystywana do wewnętrznego użytku Ministerstwa Zdrowia, opracowana przez Centralny Ośrodek Koordynujący. Audytorzy wybrali jednak poszczególne parametry, żeby wyrobić opinię na temat pracowni w całym kraju, zaś żeby ocenić jakość wykonywanych badań, trzeba brać pod uwagę wszystkie parametry, w tym także kwalifikacje pracowników. Dopiero całość świadczy o kwalifikacji pracowni – zapewnia prezes Schmidt.

Szef MCZ dodaje też, że kontrola uwzględniająca wszystkie kryteria została przeprowadzona w placówce 28 października ubiegłego roku przez Wojewódzki Ośrodek Koordynujący. Wyniki wskazywały, że 80 proc. parametrów pracowników spełnia wymagane normy, dlatego mammograf został dopuszczony do użytku.

– Po wynikach przeprowadzonej kontroli nie było żadnych przeciwwskazań do wykonywania dalszych badań – mówi prezes.

Badania wstrzymano

Po opublikowaniu listy ministerialnej prezes MCZ wstrzymał jednak wykonywanie badań.



fot. Karol Węglowski

przyjeżdżałam na badanie do Lubina. Teraz mam wątpliwości, nie wiem czy badania wykonywane były poprawnie i czy bez potrzeby się nie naświetlałam. W podobnej sytuacji jest też moja znajoma z Głogowa, która robiła regularne badania piersi – narzeka 50-letnia Wanda z Legnicy.

Według audytorów przeprowadzających kontrolę, aż w jednej czwartej placówek zdjęcia mammograficzne były nieostre, a przez to niepokazujące wszystkich zmian chorobowych, przez co nie mamy pewności, że poradnia rzeczywiście jest w stanie podczas badania wykryć raka piersi.

Audytorzy nie dyskwalifikują jednak pracowni z najsłabszymi wynikami, a po prostu doradzają kolejne szkolenia dla wykonujących badania specjalistów albo wymianę sprzętu. Wiele z poradni, które w ubiegłym roku wypadły nie najlepiej, wykorzystały czas na poprawę i teraz mają dobre wyniki.

Centralny Ośrodek Koordynujący Program Wczesnego Wykrywania Raka Piersi, który opracował zestawienie na zlecenie Ministerstwa Zdrowia, zapowiada, że zamierza podjąć szereg działań, aby za rok wyniki były już znacznie lepsze. Mowa jest m.in. o szkoleniach dla lekarzy, które pomogą im stawiać możliwie wczesne prawidłowe diagnozy. Powstaną też specjalne ośrodki, które będą egzaminować lekarzy przed dopuszczeniem ich do wykonywania takich badań.

Mariola Samoticha

Doniesienia prasowe na temat opublikowanej listy zaniepokoiły wiele lubinianek

– Dla naszej wiarygodności, ale i dla zdrowia, i bezpieczeństwa naszych pacjentów, wezwałem specjalistyczny serwis, który w najbliższych dniach raz jeszcze sprawdzi stan naszego mammografu. W tym czasie pacjentki będą mogły korzystać z urządzeń dostępnych w szpitalu na Bema czy w przychodni w Głogowie – tłumaczy Edward Schmidt.

Według zapewnień ze strony zarządu MCZ, pacjentki, które wykonywały badania na ich mammografie, mogą czuć się

bezpiecznie, ponieważ są one wiarygodne.

– Mielismy stosowne certyfikaty i wszystkie wątpliwości były poddawane ponownej weryfikacji. Realizujemy dwa programy profilaktyki chorób sutka – podstawowy i pogłębiony. Jeżeli zdjęcia wy-

konane w ramach pierwszego programu budziły wątpliwości, pacjentka poddawana była badaniom w ramach pogłębionego programu, co wykluczało możliwość pomyłki. Ponadto ich analizą zajmowali się wykwalifikowani pracownicy naszej poradni – podkreśla prezes.

Szczypta prawdy?

Doniesienia prasowe na temat opublikowanej listy zaniepokoiły jednak wiele lubinianek. Do na-

szej redakcji zgłosiła się też kobieta, która w ubiegłym roku poddała się badaniom mammograficznym właśnie w poradni Miedziowego Centrum Zdrowia. Jej zdaniem badania nie są wiarygodne, ponieważ w Lubinie nie wykryto u niej nowotworu, natomiast badanie w innej przychodni wskazało na raka piersi i konieczność operacji.

Podobnych opinii w tej sprawie jest wiele.

– Miałam szczególne zaufanie do tej placówki, dlatego celowo

Lubińska Spółka Inwestycyjna podzieliła radnych

Spór o LSI

➤ **– LSI MA W TYM ROKU szansę na zbilansowanie, dlatego powinniśmy raz jeszcze przemyśleć kwestię jej likwidacji – tak radny Andrzej Górzyński komentował apel do prezydenta, dotyczący Lubińskiej Spółki Inwestycyjnej. Radni koalicji mieli jednak w tej sprawie inne zdanie i większością ich głosów uchwała została podjęta.**

LSI została utworzona w 1996 roku, jako spółka miejska mająca m.in. zarządzać parkingami czy targowiskami oraz przygotowywać dokumentację przetargową dla kluczowych miejskich inwestycji. Za jej powołaniem głosowali radni, którzy teraz domagają się zlikwidowania spółki. Zdaniem członków komisji rewizyjnej, spółka przynosi nieustanne straty, a ponieważ nie ma pomysłu na ich zmniejszenie, prezydent powinien zlikwidować LSI.

– Prezes LSI nie ma planu na prawczego spółki. Jej straty sięgają 9 mln zł i nie ma perspektyw na poprawę tej sytuacji – argumentował radny Krzysztof Olszowiak.

Radny Franciszek Wojtyczka zaproponował, aby poprzeć zatem wniosek prezydenta o rozszerzenie

przedmiotu działalności spółki, jednak zdaniem koalicji, według ustawy, spółka nie może prowadzić innej działalności.

Podczas dyskusji nad skierowaniem do prezydenta wniosku o likwidację spółki, radny Franciszek Wojtyczka zauważył też inny aspekt tej sprawy: likwidując firmę, pozbawi się miejsc pracy kilkanaście osób, a uwzględniając obecną trudną sytuację gospodarczą, mogą one mieć problem z ponownym zatrudnieniem.

Z zarzutami radnych koalicji nie zgadza się prezes spółki.

– Zawsze kiedy otrzymujemy zaproszenie od radnych, uczestniczymy w ich spotkaniach, gdzie udzielamy szerokiej i pełnej informacji odnośnie funkcjonowania spółki i planów na przyszłość. Na

ostatnią sesję nie otrzymaliśmy zaproszenia, dlatego nie mogliśmy przedstawić obecnej sytuacji spółki. Według naszych założeń, jeżeli uda się zrealizować opracowaną strategię, to rok 2009 zamknijemy na plusie – zapewnia Artur Dubiński, prezes LSI.

Jak zauważył radny Sebastian Chojeccki, decyzje niektórych radnych mogą mieć związek z ich prywatnymi interesami. Podobnego zdania jest też prezes spółki. Przypomnijmy, że radny Krzysztof Olszowiak został pozwany za nazwanie spółki bankrutem. Pierwsza rozprawa zakończyła się jednak ugodą, a radny musiał wygłosić publiczne przeprosiny. Publiczne oskarżenia są też przyczyną procesu, który obecnie toczy się w lubińskim sądzie. Tym razem sprawa

związana jest z przewodniczącym rady Markiem Bubnowskim, który oskarżył LSI o przejęcie 500 tys. zł z budżetu miasta, przeznaczonych na budowę targowiska.

Mariola Samoticha

– Na ostatnią sesję nie otrzymaliśmy zaproszenia, dlatego nie mogliśmy przedstawić obecnej sytuacji spółki. Według naszych założeń, jeżeli uda się zrealizować opracowaną strategię, to rok 2009 zamknijemy na plusie – zapewnia Artur Dubiński, prezes LSI



Fot. Mariola Samoticha

MPO Miejskie Przedsiębiorstwo Oczyszczania Sp. z o.o.

Do głównych zadań Spółki należy :

- Letnie i zimowe utrzymanie ulic, chodników, pasów drogowych, parkingów, placów i zatok postojowych, przejść dla pieszych (nadziemnych i podziemnych)
- Udostępnianie urządzeń do gromadzenia odpadów
- Wywóz odpadów komunalnych i deponowanie ich na składowisku
- Dezynfekcja kontenerów i pojemników do gromadzenia odpadów stałych
- Świadczenie usług związanych z możliwościami technologicznymi przedsiębiorstwa (np. obsługa porządkowa i sanitarna festynów, imprez artystycznych itp.)
- Zbieranie i transport odpadów niebezpiecznych i innych niż niebezpieczne oraz medycznych i weterynaryjnych
- Prowadzenie selektywnej zbiórki odpadów
- Remont i konserwacja urządzeń i sprzętu

MPO Spółka z o.o.

Ul. Rzeźnicza 1
59-300 Lubin

tel. 076 724 99 40
fax. 076 724 99 50

mpo@mpo.lubin.pl
www.mpo.lubin.pl

Zespół Flowers i uczestnicy Akademii Śpiewu Joanny Ślipko Koncert po lubińsku i dla lubinian

Nowe aranżacje poprockowe tradycyjnych kolęd czy amerykańskich piosenek świątecznych spodobały się lubinianom.



Flowers to zespół założony w ubiegłym roku przez Andrzeja Bobińskiego, który swoją muzykę określa jako pop rock

Fot. Janusz Mrocz

Czwartkowy (15 stycznia) koncert lubińskiego zespołu Flowers w Klubie pod Muzami niejednemu przypadł do gustu, dlatego nikogo nie zdziwiły gromkie brawa, jakie zespół zebrał po występie.

Flowers to zespół założony w ubiegłym roku przez Andrzeja Bobińskiego, który swoją muzykę określa jako pop rock. W jego skład wchodzi: Andrzej Bobiński (instrumenty klawiszowe, lider, kompozytor),

Małgorzata Pauka (wokalistka), Jarosław „Jafo” Michalski (gitary, śpiew), Artur Polatyński (gitara basowa) i Piotr Zając (perkusja).

Podczas koncertu kolęd w Klubie pod Muzami zespołowi Flowers towarzyszyli uczestnicy Akademii Śpiewu prowadzonej w CK Muza przez Joannę Ślipko.

– Tradycja kolędowania odešla w zapomnienie, więc postanowiliśmy do niej wrócić. Dlatego

wybraliśmy 10 kolęd i zaaranżowaliśmy na nowo, żeby na od razu było można rozpoznać, że to my je gramy – mówi Andrzej Bobiński z zespołu Flowers.

Do jednej z kolęd, „Oj Maluśki”, lubińska grupa nagrała teledysk. Od grudnia można go oglądać i wysłuchać w lokalnych telewizjach. Muzycy zapowiadali również, że umieszczą go w internecie.

Mariola Samoticha

ZIMOWE SZALEŃSTWO KREDYTOWE

KREDYT GOTÓWKOWY

- wysokie kwoty kredytów
- bez zaświadczeń o dochodach
- niskie oprocentowanie
- od 550 zł dochodu

KREDYT KONSOLIDACYJNY

- kredyt do 150 000 zł
- zmienimy wiele rat w jedną niższą
- dodatkowa gotówka na dowolny cel

fiolet Powszechny Dom Kredytowy S.A.
Lubin, ul. Piastowska 4/2
Tel. 076 844 11 82

DOMY w zabudowie szeregowej na powstającym osiedlu domów pod Lubinem.
Powierzchnia **157m²** Cena: **2680zł/m²** z VAT



Informacje tel. 505609763

www.investicity.pl

Zapisy wtorki godz. 15-17

P.H.U. TABULATOR

Prowadzi nabór do **LICEUM OGÓLNOKSZTAŁCACEGO** dla Dorosłych system kształcenia eksternistycznego.
Czas nauki 13 miesięcy.

Zapisy prowadzimy w Zespole Szkół nr 2 (była SP-13) w Lubinie przy ul. Szpakowej 1, pokój 217 os. Przyleśie
Informacje telefoniczne **0501 736 919** lub **0501 573 667**

invedia www.invedia.pl

strony internetowe
tworzenie reklam
sklepy internetowe
desktop publishing (dtp)

59-300 Lubin
ul. M. Curie-Skłodowskiej 70
Tel. 076 847 33 37

BIURO RACHUNKOWE AWAL

KSIĘGOWA OBSŁUGA FIRM

Lubin, ul. Sikorskiego 1
tel. 605 310 304

awalbiuro@tlen.pl

FONO
CENTRUM PROTETYKI SŁUCHU

BEZPŁATNE BADANIA SŁUCHU

- Konsultacje profesorskie
- Cyfrowe aparaty słuchowe dla dzieci i dorosłych - możliwość wypróbowania
- Refundacja NFZ, MOPS i inne

LUBIN, ul. Chrobrego 4, tel. 076 746 26 66, pn-pt 9.00-17.00
CHOCIANÓW, ul. Ratuszowa 11, w każdy poniedziałek 9.30-11.30
ŚCINAWA, ul. Jagiełły 2, w każdy czwartek 14.30-16.30
TRZEBNICE, Gminny Ośrodek Zdrowia, rejestracja 076 746 26 66

MEBLARZ SALONY MEBLOWE

Zapraszamy do dyskontu meblowego

MebleMarket
dyskont meblowy

**NOWE KOLEKCJE
PRODUCENTÓW MEBLI**

WYPRZEDAŻ! RABATY NAWET DO 60%

Najwięcej. najlepiej. najtaniej!

www.meblarz.pl

Lubin, ul. Towarowa 1 (Chocianowska 1), tel. 076 844 39 14, 076 844 42 22, 076 841 21 90, 076 846 58 88, email: meblarz@meblarz.pl

POLICEALNE STUDIUM ZAWODOWE DLA DOROSŁYCH

KIERUNKI:

- **Technik logistyk**
- **Technik weterynarii**
- **Technik BHP**
- **Technik rolnik**
- **Technik geodeta**
- **Technik informatyk**
- **Technik ekonomista**
- **Technik administracji**
- **Technik rachunkowości**
- **Technik handlowiec**
- **Technik obsługi turystycznej**
- **Technik górnictwa podziemnego**
- **Technik mechanik maszyn i górnictwa podziemnego**
- **Sprzedawca i inne**

Zapraszamy!



Legnica, ul. Marynarska 31

tel./fax: **076 866 42 02**, tel. **076 723 36 79**

www.studium.legnica.pl

SPORNE WYNAGRODZENIE PREZYDENTA CZY NIEUDOLNA RADA?

SESJA MAŁO POWAŻNA

Radni miejscy przez dwa lata zwlekali z ustaleniem wynagrodzenia dla prezydenta Roberta Raczyńskiego, choć według prawa należy to do ich kompetencji. Na ostatniej sesji (13 stycznia) zdecydowali się złożyć doniesienie do prokuratury, utrzymując, że obecnie prezydent pobiera wynagrodzenie niezgodnie z prawem. Nowej uchwały, regulującej prezydencką pensję, jednak nie przyjęli.

Radni koalicji podejrzewają, że prezydent popełnił przestępstwo. Sprawa dotyczy wynagrodzenia, które Robert Raczyński pobiera według zasad ustalonych we wcześniejszej kadencji. Zdaniem przewodniczącego komisji rewizyjnej, Lecha Duławskiego, z propozycją wystąpienia do prokuratury wyszedł radny Andrzej Górzyński.

Żart z radnego odebrany dosłownie

– Ja oczywiście takiego wniosku nie składałem. Zażartowałem sobie z radnego Duławskiego, który wszędzie widzi jakieś nieprawidłowości. Powiedziałem: „Jeśli pan uważa, że jest tak niedobrze, to niech pan poda prezydenta do prokuratury” – tłumaczył radny.

Członkowie komisji rewizyjnej przyjęli jednak stwierdzenie radnego Górzyńskiego za prawdziwe i przygotowali wniosek do prokuratury.

– Byłem zdziwiony, ale taki wniosek został zgłoszony i poddany pod głosowanie na posiedzeniu komisji rewizyjnej. Nikt nie mówi, że prezydent popełnił przestępstwo, ale jest takie podejrzenie, dlatego powinna to zbadać prokuratura – dodaje radny Krzysztof Olszowski.

– Prezydent jest z wyboru, dlatego dotyczą go przepisy ustawy o samorządzie i na jej podstawie to on, a nie przewodniczący rady, przygotowuje projekty uchwał i obowiązkiem pana prezydenta było przygotowanie również tej uchwały o wynagrodzeniu. Prezydent w tym mieście sam sobie ustalił wynagrodzenie i to jest niedopuszczalne. Jeżeli wiedział, że skończył jedną kadencję i rozpoczął drugą, wiedział, że ustaje stosunek pracy, to nie mógł wiedzieć w jakiej wysokości będzie pobierał wynagrodzenie, bo wynika ono z uchwały rady miejskiej, a taka nie została podjęta – argumentował radny Lech Duławski.

Prezydentowi należy się wynagrodzenie

Innego zdania była radna Maria Szydłowska.

– Pozwoliłam sobie zrobić wyciąg artykułów z Kodeksu pracy, które mają zastosowanie w tej sprawie. Pan prezydent został powołany przez wyborców, jest pracownikiem z wyboru i nie mógł nie przystąpić do pracy, a przystąpienie do pracy jest równoznaczne z nawiązaniem stosunku pracy i obowiązkiem wynagradzania za tę pracę. Zadaniem przewodniczącego rady było zawarcie umowy o pracę z panem prezydentem, zaraz po mo-



Podczas tej samej sesji radni zamierzali zająć się ustaleniem nowych stawek wynagradzania prezydenta. Ostatecznie uchwały jednak nie podjęto

mencie ślubowania i jednocześnie zadaniem rady jest ustalenie wynagrodzenia panu prezydentowi. Jeżeli tego nie uczyniono, to jest to ewidentna wina wcześniej wymienionych osób. Według Kodeksu pracy, pan prezydent wcale nie musi starać się o wynagrodzenie. To jest obowiązkiem organu nadzorczego – podkreślała radna.

Podobnego zdanie była radna



Maria Szydłowska, radna

– Według Kodeksu pracy, pan prezydent wcale nie musi starać się o wynagrodzenie. To jest obowiązkiem organu nadzorczego

Joanna Kot, podkreślając, że z inicjatywą uchwałodawczą dotyczącą wysokości pensji prezydenta powinien wystąpić przewodniczący rady.

– Trudno, aby prezydent występował z inicjatywą uchwałodawczą dotyczącą wysokości wynagrodzenia dla siebie. Jeżeli wysłać zawiadomienie do prokuratury, to nie w sprawie prezydenta, ale przewodniczącego rady, który nie dopełnił obowiązku – mówiła radna.

Ostatecznie wniosek uzyskał poparcie większości rady i w ciągu najbliższych dni, poprzez przewodniczącego rady, trafi do prokuratury.

Zarabia najmniej

Podczas tej samej sesji radni zamierzali zająć się ustaleniem nowych stawek wynagradzania prezy-

denta. Ostatecznie uchwały jednak nie podjęto.

Na wynagrodzenie prezydenta składa się wynagrodzenie zasadnicze oraz dodatki. Obecnie prezydent Robert Raczyński zarabia 4890 zł wynagrodzenia funkcyjnego, 1860 zł dodatku funkcyjnego, 2700 zł dodatku specjalnego oraz 880 zł za wysługę lat. Łącznie 10330 zł brutto, co w praktyce oznacza, że



Krzysztof Olszowski, radny

– Nikt nie mówi, że prezydent popełnił przestępstwo, ale jest takie podejrzenie, dlatego powinna to zbadać prokuratura

otrzymuje około 6000 zł na rękę. Kwota ta oscyluje w granicy najniższych z możliwych dopuszczalnych prawem. Więcej zarabiają inni samorządowcy z regionu, np. prezydent Legnicy czy burmistrzowie Środy Śląskiej, Jawora i Bolesławca. Radni koalicji są jednak zdania, że kwotę tę należy jeszcze obniżyć.

– Chciałem zgłosić projekt wynagrodzenia pana prezydenta w wysokości: wynagrodzenie zasadnicze 4500 zł, dodatek funkcyjny w wysokości 1600 zł, dodatek specjalny w wysokości 20 proc., czyli 1220 zł. Nasz prezydent nie poddaje się kontroli, lekceważy radę miejską, nie wykonuje uchwał, o czym świadczy to, że rokrocznie nie otrzymuje absolutorium i z tego powodu nie należy mu się zbyt wysokie wynagrodzenie. Należy mu się jednak wynagrodzenie za pracę, gdyż wykonuje ją i jak każdy obywatel w tym kraju musi otrzymy-

wać wynagrodzenie. Stąd wniosek idący dosyć daleko, ale dający szansę prezydentowi na to, żeby wykonywał swoją pracę należycie i żeby nie było uwag ze strony rady miejskiej, to wtedy jest szansa na to, żebyśmy podnieśli płace prezydentowi – mówił radny Lech Duławski.

Dyskusja zakończona fiaskiem

Z taką opinią nie zgodziła się jednak pozostała część rady, która złożyła projekt najwyższego wynagrodzenia dla prezydenta, chcąc w ten sposób docenić jego pracę.

– Składam wniosek o ustalenie wynagrodzenia zasadniczego w wysokości 6000 zł, dodatku funkcyjnego w wysokości 2100 zł oraz dodatku specjalnego w wysokości 40 proc. Uzasadniam to tym, iż prezydent Lubina powinien godnie zarabiać, a skoro nie ma wiceprezydentów to on sam powinien zarabiać wyższe stawki. A tak naprawdę, to gdyby radnych oceniać tak, że płacimy im tyle diety, ile robią dla rozwoju miasta, to pewnie pan radny Duławski musiałby dopłacić – argumentował radny Sebastian Chojecki.

Ostatecznie dyskusja nad dwoma wnioskami zakończyła się fiaskiem. Oba poparła taka sama liczba radnych, przez co głosowanie przełożono na następną sesję, która odbędzie się 27 stycznia. Zastanawiające jest tylko zachowanie radnych będących w opozycji do prezydenta: popierają wniosek, z którego wynika, że prezydent prawdopodobnie popełnia przestępstwo, pobierając wynagrodzenie według umowy zawartej podczas poprzedniej kadencji, a brakuje im konsekwencji przy głosowaniu nad nowymi zasadami prezydenckiej pensji. Ponownie powtarza się zasada z wcześniejszych sesji: radni za, ale przeciw – kto zrozumie.

Mariola Samoticha

PSL o potrzebie przebudowy ulicy Hutniczej

Apel do władz powiatu

„PRAGNĘ ZWRÓCIĆ UWAGĘ na konieczność korekty realizowanej przebudowy ulicy Hutniczej przy skrzyżowaniu z ulicą Jana Pawła II” – Stanisław Tokarczuk, prezes zarządu miejskiego PSL, za pośrednictwem naszej redakcji zwraca się z apelem do władz powiatu.

Sprawa dotyczy przebudowy ulicy Hutniczej oraz wiążących się z tym utrudnień w ruchu.

„Z tysiącami codziennych użytkowników tej drogi wiem, że istnieje potrzeba radykalnej zmiany na skrzyżowaniu ww. ulic. Jadąc od centrum ulicą Jana Pawła II w stronę Ustronia napotykamy stale korek przy tym skrzyżowaniu. Są tutaj dwa pasy ruchu (przy czterech potencjalnych). Można jechać w lewo w Hutniczą lub w prawo na Ustronie i prosto lub ze skrzyżowaniem w prawo. Brakuje tutaj trzeciego pasa w prawo. (...) Dlatego pilnie proponuję raz jeszcze przebudować ten fragment ul. Hutniczej i Jana Pawła, dodając właśnie trzeci pas ruchu. (...) Podobnie trzeba postąpić z przeciwnej strony skrzyżowania od osiedla Ustronie. Tu też potrzebny jest trzeci pas ruchu do wjazdu w ulicę Hutniczą w kierunku na Stary Lubin (i do Reala). (...) Sądzę, że tylko dobra wola Was, jako dysponentów tych dróg, może usprawnić komunikację” – czytamy w piśmie.

Zarząd PSL opracował również wstępne propozycje zmian, które mogłyby ułatwić komunikację na ulicy Hutniczej.

Mariola Samoticha

Rozprawa, której nie było

Zapomnieli poinformować prezydenta?

ZAPLANOWANA NA 12 STYCZNIA rozprawa pojednawcza pomiędzy prezydentem Robertem Raczyńskim a zarządem powiatu nie doszła do skutku, ponieważ prezydent nie otrzymał informacji o jej terminie.

Przypomnijmy, że zarząd powiatu złożył w lutym ubiegłego roku zawiadomienie o popełnieniu przestępstwa przez prezydenta Raczyńskiego, który w publicznym wystąpieniu nazwał władze starostwa „nierobami”. Komentarz dotyczył decyzji radnych o przekazaniu 15 mln zł dotacji celowej na rzecz powiatu. Prezydent sugerował też, że pieniądze te zostaną zmarnotrawione. Prokuratura odmówiła jednak wszczęcia postępowania w tej sprawie, gdyż jak podkreślała Liliana Łukasiewicz, rzecznik prokuratury, po zbadaniu sprawy stwierdzono, że nie ma interesu społecznego w tej sprawie. Zarząd starostwa nie zrezygnował i złożył przeciwko prezydentowi prywatny akt oskarżenia.

Pierwsza rozprawa została przełożona ze względu na chorobę sędziego, na 12 stycznia wyznaczono kolejny termin.

– Z uwagi na nieobecność prezydenta, sąd nie podjął dzisiaj żadnych czynności, nowe posiedzenie pojednawcze zostało wyznaczone na inny termin. Dalszy bieg sprawy zależy od propozycji obu stron, czy propozycja pana prezydenta będzie do zaakceptowania przez zarząd powiatu i czy propozycja powiatu będzie do przyjęcia przez



Prezydent nadal podtrzymuje, że politycy urzędujący w starostwie nic nie robią dla rozwoju Lubina, a tylko przeszkadzają

prezydenta. Na dzień dzisiejszy trudno mi oświadczyć jakie rozwiązanie byłoby do przyjęcia przez zarząd powiatu – tłumaczy Ireneusz Oszczyda, pełnomocnik zarządu powiatu.

– Sprawa nie ruszyła od strony formalnej, ponieważ brak było zwrotki, czyli zwrócenia powiadzenia odbioru. Oznacza to, że prezydent nie wiedział o terminie rozprawy. Będziemy rozmawiać o ugodzie, na razie nie ma pa-

prezydenta i trudno zająć jednoznaczne stanowisko – odpowiada Piotr Latos, pełnomocnik prezydenta.

Następny termin rozprawy wyznaczono na marzec. Prezydent nadal podtrzymuje, że politycy urzędujący w starostwie nic nie robią dla rozwoju Lubina, a tylko przeszkadzają, czego najlepszym przykładem jest blokowanie budowy hali sportowej i galerii w Rynku.

– W powiecie jest pięciu polityków, którzy zarządzają trzykrotnie mniejszym budżetem, niż jednoosobowo prezydent miasta. Jestem w stanie udowodnić brak dobrych i rozsądnych działań dla mieszkańców Lubina – dodaje prezydent Robert Raczyński.

Mariola Samoticha

BEZDOMNI ZNOWU MAJĄ GDZIE NOCOWAĆ

TRUDNE CHWILE NOCLEGOWNI

➤ Pomógł MOPS i mieszkańcy Lubina, znalazł się opał, jedzenie oraz ciepła odzież, dlatego lubińska noclegownia dla bezdomnych po kilku dniach przerwy została uruchomiona ponownie. – Bardzo się cieszę, że tak szybko znaleźliśmy pomoc – mówi Zbigniew Rybak, prezes Klubu Abstynenta „Krokus”, który założył noclegownię.

W Lubinie bezdomni mieli swoje miejsce, gdzie mogli przeczekać mrozy. Stworzył je przy jednym z lubińskich kościołów Klub Abstynenta „Krokus”. Było miejsce do spania i ciepły posiłek, ale tylko przez kilka dni. Noclegownia przestała przyjmować bezdomnych w poprzedni poniedziałek.

– Przeciętnie nocowało u nas 7, 8 osób. Kilka osób dowiozła też straż miejska. Jedzenia nie brakowało. W poniedziałek musieliśmy jednak zamknąć noclegownię, bo skończył nam się opał – mówi Zbigniew Rybak, prezes Klubu Abstynenta „Krokus”, który założył noclegownię. – Wcześniej ogrzewaliśmy budynek drewnem ofiarowanym przez nadleśniczego z Lubina, ale szybko go zabrakło.

Znaleźli się jednak tacy, którzy ofiarowali swoją pomoc.

– O tym, że zamknięto noclegownię dowiedzieliśmy się z mediów. Pan Rybak zgłosił u nas awarię pieca i przyjęliśmy, że do

czasu aż zostanie on naprawiony, noclegownia zawiesza działalność. Gdy tylko przeczytałam informację na portalu o jej zamknięciu, skontaktowałam się z nadleśnictwem, które obiecało pomóc i zagwarantowało drewno dla Klubu – mówi Stanisława Lewandowska, dyrektorka lubińskiego MOPS-u.

Dzięki temu noclegownia już po kilku dniach ponownie przyjęła bezdomnych. Oprócz drewna Klub otrzymał także żywność dla podopiecznych oraz odzież.

– Właściciel składu opału ofiarował tonę węgla, a dwie piekarnie produkty żywnościowe. Ponadto młodzież ze Szkoły Podstawowej nr 8 oraz Liceum Salezjańskiego bardzo szybko zmobilizowała się i zebrała kilka worków ciepłej odzieży – dodaje dyrektorka Stanisława Lewandowska.

Noclegownia przy kościele będzie jednak funkcjonować tylko podczas tej zimy. Rozpoczęły się



Fot. Marta Czachórska

Oprócz drewna Klub otrzymał także żywność dla podopiecznych oraz odzież

już bowiem prace nad schroniskiem dla bezdomnych. Ma się tym zająć Towarzystwo Pomocy imienia Brata Alberta.

– Podjęliśmy się pomóc bezdomnym osobom, ile będziemy w stanie i póki będziemy mogli. Później zajmie się tym ksiądz

Krzysztof Krzyżanowski – dodaje prezes Rybak.

Marta Czachórska

Proces o słowa

– Odtworzony został materiał dowodowy. Na następnej rozprawie obrońca przewodniczącego Bubnowskiego wygłosił mowę końcową i prawdopodobnie sąd zamknie postępowanie – podsumowuje Artur Dubiński, prezes Lubińskiej Spółki Inwestycyjnej, ostatnią rozprawę w sprawie przewodniczącego rady miejskiej Marka Bubnowskiego. Przed oblicze Temidy obu panów zaprowadziło stwierdzenie, wypowiedziane przez przewodniczącego Bubnowskiego, że Lubińska Spółka Inwestycyjna przejadła 500 tys. zł. A było to przy okazji budowy przez spółkę targowiska. Ponieważ Artur Dubiński uznał tę wypowiedź za niezgodną z prawdą, podał go do sądu.

Sprawa trafiła na wokandę w lipcu ubiegłego roku. 14 stycznia odbyła się kolejna rozprawa. Sąd obejrzał nagranie z zeszłorocznej sesji rady miejskiej, na której Bubnowski wypowiedział sporne słowa.

– Pan Bubnowski potwierdził, że powiedział to, co powiedział – dodaje prezes LSI Artur Dubiński. Na następnej rozprawie, która odbędzie się 11 marca, obrońca przewodniczącego wygłosi mowę końcową i prawdopodobnie sąd zamknie postępowanie, by później ogłosić wyrok.

– Jestem spokojny o wynik postępowania. Tym bardziej, że pan Bubnowski potwierdził, że wypowiedział te słowa – stwierdza Dubiński.

MRT

Seria wstrząsów obudziła lubinian około 5

Zatrzęsa się ziemia

➤ W LUBINIE I POLKOWICACH ZATRZĘSAŁA się ziemia i to dwa razy w ciągu miniego tygodnia.



Fot. Marta Czachórska

Pierwszy wstrząs odczuliśmy w niedzielę (11 stycznia) i był on bardzo silny, specjaliści ocenili go na ósemkę. We wtorek (13 stycznia) ziemia zadrżała aż trzykrotnie.

– Nie otrzymaliśmy na razie żadnych informacji o uszkodzeniach. Pod ziemią właśnie zjechała komisja, która sprawdzi rejon epicentrum wstrząsu – mówił tuż po niedzielnym wstrząsie Przemysław Ziółek z biura prasowego KGHM.

Nikt nie zgłosił również żadnych szkód spowodowanych przez wstrząs na powierzchni. A ziemia zatrzęsała się bardzo mocno. Odczuli to nie tylko mieszkańcy Polkowic, ale i Lubina.

Epicentrum znajdowało się na oddziale G-12 Zakładów Górniczych Rudna, na głębokości 1050 metrów. Ziemia zatrzęsała się w niedzielę przed godziną 12.

– Z tego co wiemy, wstrząs nie wywołał żadnych szkód pod ziemią. Tego dnia w kopalni nie pracowano, więc nie ucierpieli również ludzie –

komentuje Przemysław Ziółek z biura prasowego KGHM.

Drugi raz ziemia zadrżała we wtorek. Seria wstrząsów obudziła lubinian około 5.12-5.21.

– Ich siła została zakwalifikowana jako średnia, najpierw była to szóstka, potem piątka i znów szóstka – poinformował Przemysław Ziółek.

Do wstrząsów doszło w kopalni Lubin pomiędzy Lubinem Głównym a Rynarcicami, w rejonie G2.

– Przyczyną wstrząsów były prawdopodobnie ruchy górotworów. Na szczęście doszło do nich między zmianami, dzięki czemu w rejonie wstrząsów nie było pracowników. Pod ziemią znajdowało się tylko kilku strażalowych, którzy zdążyli ewakuować się z zagrożonego miejsca – tłumaczy Ziółek.

Pod ziemię od razu zjechała komisja z KGHM, która miała sprawdzić rejon epicentrum wstrząsu.

Marta Czachórska,
Mariola Samoticha

Ostrożności nigdy za wiele

W województwach: dolnośląskim, mazowieckim, opolskim i zachodniopomorskim rozpoczęły się już ferie zimowe. Większość uczniów wyjechała lub wyjedzie na zasłużony odpoczynek. W trosce o ich bezpieczeństwo policja radzi rodzicom i opiekunom, jak ograniczyć zagrożenia związane podróżą.

Co zrobić, aby zapewnić dziecku bezpieczne dotarcie na miejsce wypoczynku? Wystarczy nieco wcześniej powiadomić policjantów o dacie i miejscu, z którego wyjeżdża autokar.

– Zgłaszając termin wyjazdu młodzieży, możemy być niemal pewni, że na miejscu będzie też policja. Funkcjonariusze sprawdzą stan techniczny pojazdu, trzeźwość kierującego czy posiadanie wymaganych dokumentów i zaświadczeń, co z pewnością zwiększy bezpieczeństwo dzieci – mówi Elwira Buczek, oficer prasowy lubińskiej policji.

Działania przeprowadzane przez policję w ubiegłych latach w skali całego kraju wskazują, że stan techniczny i wyposażenie pojazdów przewożących dzieci i młodzież pozostawiają wiele do życzenia. Na szczęście w Lubinie od wielu lat nie było podobnych sytuacji, jednak zdarzały się przypadki pijanych kierowców. Z tego względu istotne jest odpowiednie wybranie przewoźnika. Jak zapewniają lubińscy policjanci, lepiej jest korzystać z usług dużych firm przewoźnych, gdyż mają one lepszy tabor autobusowy i więcej kierowców, dlatego w każdej chwili możliwe jest podstawienie nowego pojazdu lub zmiana kierowcy.

Ponadto lubińska policja radzi, aby w ferie zachować szczególną ostrożność.

– Powinniśmy uczulić nasze dzieci, aby podczas zorganizowanych wyjazdów trzymały się opiekunów i nie oddalały od grupy, gdyż szczególnie podczas górskich wycieczek, o tragedię nietrudno – wyjaśnia Elwira Buczek, rzeczniczka prasowa lubińskiej policji.

Niecodzienne pomysły rodzą się też w głowach nastolatków, którzy spędzają ferie w domu, a tym samym mają dużo wolnego czasu.

– Zarówno podczas odpoczynku w domu, jak i przebywając na kolo-niach, młodzież korzysta w zamrażniętych obiektach wodnych czy nieza-bezpieczonych ślizgawkach, co nie jest bezpiecznym rozwiązaniem. Lepiej wybrać się na lodowisko, gdzie dziecko na pewno będzie bezpieczne. Uczulamy rodziców, żeby kontrolowali czas wolny swojego dziecka także w domu, przy komputerze, gdzie może paść ofiarą przestępstwa przez internet albo często nieświadomie się go dopuścić – dodaje rzeczniczka Mariola Samoticha

Po remoncie basenu czas na pomieszczenia warsztatów

Remont w ZSZiO

➤ JUŻ W DRUGIM TYGODNIU ferii basen przy Zespole Szkół Zawodowych i Ogólnokształcących zostanie uruchomiony ponownie.

Właśnie zakończył się tu remont. Robotnicy nie opuścili jednak jeszcze całkowicie szkoły. Przenieśli się do warsztatów – to pierwszy etap prac remontowych.

Od połowy listopada basen przy ZSZiO był zamknięty. Wymieniano tu bowiem okna, drzwi i odnawiano szatnie. – To dopiero pierwsza część remontu basenu – mówi dyrektorka ZSZiO Beata Grzełińska. – Oprócz wymiany stolarki okiennej, wyremontowano również pomieszczenie ratownika i odświeżono szatnię. Kupiliśmy także szafki, żeby trochę polepszyć warunki.

Basen ponownie otworzy drzwi dla wielbicieli pływania już w ferio- wy poniedziałek, 26 stycznia.

Prace remontowe w szkole jednak trwają nadal. Z basenu robot-

nicy przenieśli się do pomieszczeń warsztatowych. Wykonana tu zostanie termomodernizacja, czyli wymienione drzwi i okna oraz dach.

– Dla nas to bardzo istotna inwestycja, bo znacząco polepszą się warunki pracy uczniów – tłumaczy dyrektorka ZSZiO. – Do tej pory było tu zimno, ponieważ stolar-ka okienna była w złym stanie.

To pierwszy etap modernizacji pomieszczeń warsztatowych w szkole. Będzie on kosztował ponad 500 tys. zł.

Jeśli znajdą się pieniądze, później robotnicy zajmą się doprowadzeniem kanalizacji do warsztatów oraz zrobieniem szatni.

Marta Czachórska



Fot. Archiwum WL

To pierwszy etap modernizacji pomieszczeń warsztatowych w szkole

LUBINIANIE MIELI NIECODZIENNĄ OKAZJĘ PRZENIEŚĆ SIĘ W ŚWIAT ORIENTU W KRAINIE MAGII

W miniony weekend lubianianie choć na moment mogli przenieść się w fascynujący świat orientu, pełen zmysłowej muzyki i kobiecych, ko-kietryjnych ruchów.



Fot. Wioletta Siabicka

Jak podkreśla choreograf, lubinianki bardzo dobrze radzą sobie z tańcem brzucha

Tego typu atrakcji dostarczyły tancerki Amira i Elmas oraz piosenkarka Agnes Bi, które wystąpiły na scenie Centrum Kultury Muza z pokazem tańca brzucha.

Taniec brzucha jest jednym z najstarszych tańców świata i wywodzi się najprawdopodobniej z Egiptu. Początkowo tańczony w świątyniach na cześć bogiń Hathor i Baset był tańcem rytualnym, który łączył to co boskie z tym co ziemskie. Pod wpływem zmian historycznych przechodził swoistą ewolucję, stał się bardziej powszechny i chętnie tańczony przez kobiety arabskie w domach. Wraz z upływem lat pokochały go także Europejki. W Lu-

binie zajęcia warsztatowe prowadzone są od niedawna.

– Zajęcia w Lubinie zaczęłam prowadzić po festiwalu Progressteron. Znalazła się grupa osób, które tak bardzo chciały, żebym tu przyjeżdżała, że zdecydowałam się na prowadzenie zajęć w CK Muza – mówi Elmas, czyli Ewa Stępień, instruktorka, tancerka i choreograf tańca brzucha z Wrocławia, gdzie ma własną szkołę tańca.

Jak podkreśla choreograf, lubinianki bardzo dobrze radzą sobie z tańcem brzucha.

– Mieszkanki Lubina, podobnie jak ja, zapalały miłością do tańca i mam nadzieję, że udało mi się przekazać im tego bakcyła.

Chodzą dzielnie na zajęcia, jednak wspólnie podjęłyśmy decyzję, że chciałabyśmy powiększyć swoje grono, żeby dołączyły do nas i młodsze, i starsze panie. Chcemy stworzyć różne grupy. Lubin jest szczególnym miejscem, ponieważ ma piękny ośrodek kultury – dodaje Ewa Stępień.

Właśnie plany utworzenia nowych grup są szansą dla lubinianek, które chciałyby rozpocząć przygodę z tańcem. Aby zapisać się na zajęcia, wystarczy być sprawnym fizycznie i zgłosić się do CK Muza w celu uzyskania dokładniejszych informacji.

Mariola Samoticha

Wystawa w Galerii Zamkowej

Prześmiewca doskonały – Szymon Kobyliński

STO RYSUNKÓW ZNANEGO PRZEŚMIEWCY naszej rzeczywistości Szymona Kobylińskiego od 14 stycznia prezentowanych jest w Galerii Zamkowej. To pierwsza wystawa prac tego rysownika w Lubinie.

– Udało się nam zgromadzić sto prac satyrycznych Kobylińskiego. Większość z nich publikowana była wcześniej w czasopiśmie „Kurier Polski” i tygodniku „Polityka”. Najstarszy rysunek, który można zobaczyć w Lubinie, pochodzi z 1957 roku, a najnowszy z roku śmierci satyryka, z 2002 – mówi Piotr Biera z Ośrodka Kultury Wzgórze Zamkowe.

Kobylińskiego chyba nie trzeba nikomu przedstawiać. Ten rysownik, ilustrator, gawędziarz, satyryk, karykaturzysta i scenograf debiutował rysunkiem prasowym, gdy miał dziewięć lat. Stworzył charakterystyczną sylwetkę człowieka-gruszki, pękatego, znakomicie komentującego wydarzenia współczesności.

Ekspozycję rysunków Kobylińskiego w Lubinie można oglądać do 21 lutego.
Marta Czachórska

Szymon
Kobyliński
prześmiewca
doskonały



w Galerii Zamkowej!
od 14 stycznia do 21 lutego 2009 r.

TV
REGIONALNA

Na szlakach historii

W każdy piątek od godziny 19:15
(Powtórki co godzinę)

Len z Kamiennej Góry na Dzikim Zachodzie

AŻ TRUDNO UWIERZYĆ, że Iniane koszuły produkowane w XVIII wieku na terenach Kamiennej Góry eksportowane były na Dzikie Zachód.

Fakty historyczne to jednak potwierdzają.

Okazuje się, że ten rejon zdominowany był przez uprawę lnu i produkcję tkanin. Społeczeństwo składało się głównie z ubogich tkaczy i bogatych kupców. Tkactwo przetrwało aż do dzisiaj, ale te pierwotne jego formy i urządzenia można oglądać już tylko w muzeach.

Piątkowy odcinek „Na szlakach historii” poświęcony będzie Muzeum Tkactwa w Kamiennej Górze. Wśród jego najciekawszych eksponatów można zobaczyć drewniane międlice, kołowrotki, przęślice, snowarki, motowidła i wiele innych ciekawych przedmiotów.

Telewizja Regionalna dostępna jest na kanale R41 w zakresie UHF pełnego pakietu oferowanego przez telewizję UPC. Nadajemy w systemie dźwięku DK - stereofonii NICAM 728



reklama

PIZZERIA BA-JO

PIZZA NA
TELEFON

Telefon
076 842 60 51

Rok założenia | 99 |

ZAPRASZAMY na godzinę
taniej pizzy od 19:00-20:00

Oferta ważna w lokalu!

Lokal czynny:

pon-sob 11:00-20:00
niedziela 13:00-20:00

59-300 Lubin
ul. Odrodzenia 2a
wejście od ul. Reja

SPRZEDAM działkę budowlaną w Miłosnej
10 km od Lubina, o powierzchni 12,69 ara

Atrakcyjna lokalizacja, nowe osiedle, blisko media
Cena: 5,5 tys. zł/ar

Kontakt: 0 663 487 697 lub 076 844 85 39

KREDYTY GOTÓWKOWE

HIPOTECZNE INWESTYCYJNE
NA KAŻDY CEL I KAŻDĄ KIESZĘ
SZEROKI WACHLARZ OFERT

DORADCA BANKOWO-FINANSOWY

ul. Jana Pawła II 88B/I
t: 0-76/ 746-52-40
0-76/ 746-52-41

ul. Odrodzenia 26, pok. 3
t: 0-76/ 844-39-25
0-76/ 841-53-66

ul. Niepodległości 16
t: 0-76/ 746-52-45
0-76/ 746-52-46

TV
REGIONALNA

Nowa telewizja Twojego
miasta w sieci UPC

WYDARZENIA

poniedziałek - piątek, godzina 19.00



CO GODZINĘ
powtórki serwisu
informacyjnego

Dział Reklamy 076 841 23 33, 516 152 552

**TANIE
KREDYTY**

na oświadczenie
bez sprawdzania BIK
bez sprawdzania
zdolności kredytowej

Gotówkowe
Konsolidacyjne
Samochodowe

tel. 076/ 746 22 43
tel. kom. 0 662 888 889
Dojazd do domu klienta

Pizzeria • Ristorante • Kaffe

59-300 Lubin, ul. Osiedlowa 4
www.pizzeriapompea.pl



ORGANIZUJEMY
przyjęcia okolicznościowe
wesela na każdą ilość osób

Najtańsza w mieście
na przepysznym cieście!

PIZZA na telefon!
076 842 70 92

Uczniowie z Siedlec zagrali wspólnie w Orkiestrą
Siedlce jasełkową stolicą
naszego regionu

DYREKTOR SZKOŁY KRYSZYNA SZAROWSKA powitała przybyłych gości i kurtyna poszła w górę – w Szkole Podstawowej w Siedlcach tradycyjnie już, w drugą niedzielę stycznia połączono inscenizację jasełkową z wsparciem Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy.

Udział w spotkaniu wzięli rodzice, mieszkańcy okolicznych wsi oraz przyjaciele, a także przedstawiciele Kuratorium Oświaty, gminy Lubin oraz instytucji wspierających szkołę. Widzowie mieli okazję podziwiać znane od lat, ale co roku urozmaicane, sceny z Narodzenia Pańskiego. Nie zabrakło Józefa i Maryi szukających schronienia, Heroda wyraźnie zaniepokojonego pogłoskami o mającym się narodzić królu nad królami, aniołów i diabłów, z których jeden stwierdził nawet, że „ludzie przestają grzeszyć i świat schodzi na psy.” Jak zapewniają organizatorzy, mali aktorzy dali z siebie wszystko. Trzeba było pokazać się przecież z jak najlepszej strony, bo na widow-

ni siedzieli rodzice, dziadkowie, sąsiedzi. Słyszałoby też tradycyjne kolędy i współczesne piosenki o bożonarodzeniowych motywach, zabawne dialogi, które wywoływały salwy śmiechu. Aby było zabawnie i wesoło, a nieco mniej dostojnie i poważnie, za-dbały autorki widowiska – nauczy-cielki Anna Puchacz i Iwona Idzi-kowska oraz Jacek Berger, który za-jął się też oprawą muzyczną. Uczest-nicy spotkania byli pod wrażeniem dbałości i troski szkoły o kultywowa-nie tradycji, umiejętności łączenia starego z nowym czy wspólnoty po-koleń godnej naśladowania, bo w spektaklu wzięli udział uczniowie, absolwenci i rodzice. Mariola Samoticha



Jak zapewniają organizatorzy, mali aktorzy dali z siebie wszystko

W LUBINIE WYSTĄPIŁA ARMIA
OSTRO, AGRESYWNIE I CZADOWO

Na polskiej scenie muzycznej istnieją od ponad 20 lat, stali się jej legendą – mowa o zespole Armia. Przez ten czas stworzyli wiele nagrań, które zebrali na kilku płytach studyjnych i koncertowych.



W Lubinie Armia zagrała wybrane utwory ze wszystkich swoich płyt. Zespół zaprezentował również próbki ze swojego najnowszego albumu. Już wkrótce ukaże się ich najnowszy album zatytułowany „Proces”. Między innymi utwory z tej właśnie płyty usłyszeli lubinianie na koncercie, który w naszym mieście w ostatnią sobotę zagrała Armia. W Klubie pod Muzami pojawili się zarówno starsi wielbicieli Armii, jak i jej młodszy fani, którzy wtórując liderowi zespołu, Tomaszowi Budzyńskiemu, śpiewali obszernie fragmenty utworów. – Nasz zespół gra już bardzo długo. Występujemy ponad 20 lat, więc już wiele osób przewinęło się przez nasze koncerty. Ale cieszy mnie, że przychodzą na nie nie tylko moi rówieśnicy, ale również ludzie młodzi. Bardzo jestem zadowolony z tego, że im też to się podoba – komentuje z uśmiechem Tomasz Budzyński. W Lubinie Armia zagrała wybrane utwory ze wszystkich swoich płyt. Zespół zaprezentował również próbki ze swojego najnowszego albumu, który w sklepach ukaże się na przełomie stycznia i lutego. Zapytaliśmy o niego lidera grupy Tomasza Budzyńskiego.

Już za kilka dni będzie można kupić waszą nową płytę... – Płyta nazywa się „Proces” i jest koncept-albumem opartym na pomysły Franza Kafki, który napisał powieść pod takim właśnie tytułem. Teksty układają się w pewną całość i mówią o indywidualnym dramacie egzystencjalnym jednostki ludzkiej. Jeżeli chodzi o muzykę, to jest ona bardzo ostra, agresywna, czadowa, przy czym wyrafinowana. Utwory są długie do-syć. Jest ich tylko sześć na płycie. Każdy trwa co najmniej 10 minut. Którą z waszych poprzednich płyt „Proces” przypomina najbardziej? – Staramy się, żeby każda płyta Armii była inna. Natomiast wiadomo, że mamy pewien swój styl, będzie slychać, że jest to nasza płyta. Zawsze chcemy też zagrać coś nowego, nie jest to więc ciągle powielanie pomysłów sprzed lat. Publiczność miała już okazję wysłuchać kilku utworów z waszego najnowszego albumu. Jak na nie rea-gują, komentują je pozytywnie? – Na koncertach od jakiegoś czasu gramy te utwory i niektórzy ludzie już je słyszeli. Jeśli chodzi o reakcje, to jak to mówił inżynier Mamoń: „Jak może mi się podobać piosenka, któ-rej jeszcze nigdy nie słyszałem” (śmiech). Na nasze koncerty przychodzi publiczność dosyć wyrobiona, więc nadstawiają ucha. Myślę, że to, czy utwory się podobają, okaże się dopiero po tym, jak ukaże się płyta i czy ludzie ją kupią. Po koncertach raczej bardzo pozytywnie ludzie komentują, w internecie też są pozytywne komentarze. Wszystko to zweryfikuje płyta, której będzie można spokojnie posłuchać w domu. Marta Czachórska

Tyzdzień w Kinie „Muxa” 59 – 300 Lubin, ul. Armii Krajowej 1, rezerwacje biletów: 076 746 22 66, sekretariat: 076 746 22 65, www.ckmuxa.pl	22.01 CZWARTEK	12.00, 16.00, 18.00, 20.00	MADAGASKAR 2	USA/b.o./14/16, DS
		16.15, 18.30, 20.45	ZMIERZCH	USA/15/14/16, SK
	23.01 PIĄTEK	12.00, 16.00, 18.00, 20.00	OPOWIEŚCI NA DOBRANOC – PREMIERA	USA/b.o./14/16, DS
		16.15, 18.15	JESTEM NA TAK	USA/15/14/16, SK
		20.15	AUSTRALIA	AUS/15/14/16, SK
	24.01 SOBOTA	14.00, 16.00, 18.00, 20.00	OPOWIEŚCI NA DOBRANOC	USA/b.o./14/16, DS
		16.15, 18.15	JESTEM NA TAK	USA/15/14/16, SK
		20.15	AUSTRALIA	AUS/15/14/16, SK
	25.01 NIEDZIELA	16.15, 18.00, 20.00	OPOWIEŚCI NA DOBRANOC	USA/b.o./14/16, DS
		16.30, 18.30	JESTEM NA TAK	USA/15/14/16, SK
		20.30	AUSTRALIA	AUS/15/14/16, SK
	26.01 PONIEDZIAŁEK	12.00, 14.00, 20.30	OPOWIEŚCI NA DOBRANOC	USA/b.o./14, DS
		16.15	OPOWIEŚCI NA DOBRANOC	USA/b.o./14, SK
		18.15	JESTEM NA TAK	USA/15/14, SK
		20.15	AUSTRALIA	AUS/15/14, SK
Tyzdzień w Kinie „Muxa” 59 – 300 Lubin, ul. Armii Krajowej 1, rezerwacje biletów: 076 746 22 66, sekretariat: 076 746 22 65, www.ckmuxa.pl	27.01 WTOREK	12.00, 16.00, 20.00	OPOWIEŚCI NA DOBRANOC	USA/b.o./14/16, DS
		16.15, 18.15	JESTEM NA TAK	USA/15/14/16, SK
		18.00	DKF – MŁODE WINO	CZE/15/10/25K, DS
		20.15	AUSTRALIA	AUS/15/14/16, SK
	28.01 ŚRODA	16.00, 18.00, 20.00	OPOWIEŚCI NA DOBRANOC	USA/b.o./14/16, DS
		16.15, 18.15	JESTEM NA TAK	USA/15/14/16, SK
		20.15	AUSTRALIA	AUS/15/14/16, SK
	29.01 CZWARTEK	12.00, 16.00, 18.00, 20.00	OPOWIEŚCI NA DOBRANOC	USA/b.o./14/16, DS
		16.15, 18.15	JESTEM NA TAK	USA/15/14/16, SK
		20.15	AUSTRALIA	AUS/15/14/16, SK
	30.01 PIĄTEK	12.00, 16.00, 18.00, 20.00	OPOWIEŚCI NA DOBRANOC	USA/b.o./14/16, SK
		16.15, 18.30, 20.45	IDEALNY FACET DLA MOJEJ DZIEWCZYN	POL/15/14/16, DS
	31.01 SOBOTA	14.00, 16.00, 18.00, 20.00	OPOWIEŚCI NA DOBRANOC	USA/b.o./14/16, SK
		16.15, 18.30, 20.45	IDEALNY FACET DLA MOJEJ DZIEWCZYN	POL/15/14/16, DS
	1.02 NIEDZIELA	14.00, 16.00, 18.00, 20.00	OPOWIEŚCI NA DOBRANOC	USA/b.o./14/16, SK
		16.15, 18.30, 20.45	IDEALNY FACET DLA MOJEJ DZIEWCZYN	POL/15/14/16, DS
KINO ZASTRZEGA SOBIE PRAWO DO ZMIANY REPERTUARU				

OPOWIEŚCI NA DOBRANOC – premiera



Skeeter Bronson (Adam Sandler) pracuje w hotelu, który kiedyś był własnością jego rodziny. Niestety obiecane mu stanowisko dyrektora obejmuje jego rywal Kendall (Guy Pearce). Wieczorami sfrustrowany Skeeter opiekuje się dwójką dzieci swojej siostry Wendy (Courteney Cox). Rekompensuje sobie życiowe niepowodzenia, korzystając ze swej bujnej wyobraźni. Opowiada dzieciom na dobranoc niezwykłe historie: z Dzikiego Zachodu, ze starożytności, ze średniowiecza albo z kosmosu, obsadzając w najdziwniejszych rolach ludzi ze swojego otoczenia. Wkrótce okazuje się, że opowieści Skeetera w tajemniczy sposób przenikają do prawdziwego życia – wraz z szalonymi pomysłami dzieciaków, które z entuzjazmem dokładają do nich swoje trzy grosze. I tak opowieści na dobranoc stają się rzeczywistością, wywracając do góry nogami... dosłownie wszystko! Film w polskiej wersji językowej – usłyszymy głosy m.in. Piotra Adamczyka, Anny Dereszowskiej, Izy Kuni, Krzysztofa Kowalewskiego i Jana Peszka.

Reż. Adam Shankman. Wyst. Adam Sandler, Keri Russell, Guy Pearce, Courteney Cox. Prod. USA 2008, 100 min, b.o.

25 stycznia, godz. 12.00

„Marzenia się spełniają” – konkurs piosenek Majki Jeżowskiej dla dzieci i młodzieży w wieku 5-16 lat, gość Specjalny: Majka Jeżowska

duża sala, bilety 13 zł (w dniu koncertu 16 zł)

MARZENIA SIĘ SPEŁNIAJĄ • WSZYSTKIE DZIECI NASZE SĄ • A JA WOLĘ MOJĄ MAMĘ

KOCHAĆ CZWORONOGI

MARGARITA • KAPELUZE MAJA DUSZE

1

KOLOROWE DZIECI

Majka JEŻOWSKA

DO KINA CZY NA LODOWISKO, CZYLI...

FERIE W MIEŚCIE

Ferie już się rozpoczęły, jednak nie wszystkie dzieci spędzą ten czas poza domem. Ci, którzy zostaną na miejscu, mogą skorzystać z zajęć i imprez zorganizowanych przez miejskie ośrodki kultury i sportu. Niestety na półkolonie w Młodzieżowym Domu Kultury nie ma już co liczyć, ale pozostają jeszcze między innymi spektakle teatralne, seanse w kinie oraz zawody sportowe. Poza miejskimi ośrodkami kultury oraz sportu, także szkoły podstawowe oraz gimnazjalne przygotowały na ferie dla uczniów różne zajęcia.

– Nasze półkolonie zawsze cieszą się dużym zainteresowaniem. W tym roku rozpoczęliśmy zapisy zaraz po Nowym Roku i właściwie dwa dni wystarczyły, aby pojawił się komplet chętnych – mówi jednak z pracownic lubińskiego Młodzieżowego Domu Kultury.

Tym razem Dolnoślązacy jako pierwsi w Polsce cieszą się z ferii. 19 stycznia rozpoczął się dla nich czas wolny od szkoły, powrócą do niej dopiero 2 lutego. Lubinianie nie mają już jak widać co liczyć na

półkolonie, ale mogą skorzystać z innych form rozrywki.

Sport i kultura...

Centrum Kultury Muza zaprosiło do miasta aktorów Teatru Lalki i Aktora z Wałbrzycha, którzy wystąpią u nas dwa razy – 21 stycznia ze spektaklem „Jaś i Małgosia” i 28 stycznia z „Och, Emil!”. Oprócz tego w poniedziałki, wtorki, czwartki i piątki o godzinie 12 w kinie Muza wyświetlane będą filmy dla młodszych: „Madagaskar 2” oraz „Opowieści na dobranoc”.

Z myślą o najmłodszych zajęcia na ferie przygotowała również miejska biblioteka. W poszczególnych filiach będzie można posłuchać baśni, wziąć udział w zajęciach plastycznych i edukacyjnych. Szczegóły na www.mbplubin.pl.

Przez dwa tygodnie ferii będzie można w mieście także skorzystać taniej z basenu (3 zł do godziny 16) i pojeździć na łyżwach. Oprócz tego OSiR, który zarządza tymi obiektami, przygotował kilka imprez sportowych. Będą między innymi zawody pływackie i w minikoszykówkę wodną, turniej kręglarski, w piłkarzyki oraz Zjazd na Bylęczym z górki za

PKS-em (22 stycznia). Szczegóły na www.osirlubin.pl.

I choć Młodzieżowy Dom Kultury nie ma wolnych miejsc na półkoloniach, proponuje jeszcze bezpłatne warsztaty gitarowe. Zajęcia będą się odbywać przez całe ferie od poniedziałku do piątku w godzinach 9-14. Trzeba się jednak wcześniej zapisać.

Lub zajęcia w szkole

Ponadto zajęcia dla uczniów, którzy pozostaną na ferie w mieście przygotowały także szkoły.

– W każdej z miejskich szkół gimnazjalnych i podstawowych w czasie ferii będą odbywały się zajęcia, głównie sportowe i informatyczne – mówi Irena Popiwczak, inspektor wydziału oświaty w lubińskim Urzędzie Miejskim. – Szczegółowe harmonogramy dostępne są w poszczególnych szkołach.

Takie zajęcia organizowane są jednak w lubińskich szkołach nie po raz pierwszy. Co roku tuż przed feriami po ustaleniu rodzaju i godzin zajęć dodatkowych, dzieci, które chcą w nich wziąć udział, przynoszą do szkoły zgodę rodziców i wpisują się na listę.

– W tym roku, jak zawsze, dominują zajęcia sportowe. Oprócz tego są również zajęcia plastyczne, muzyczne i w świetlicy dla młodszych dzieci. Kiedyś mieliśmy jeszcze zajęcia informatyczne, ale gdy w każdym domu pojawił się komputer, przestały się one cieszyć zainteresowaniem – wyjaśnia dyrektorka Zespołu Szkół Integracyjnych Iwona Kędzierska.

W trzech spośród lubińskich szkół podstawowych, oprócz zajęć dodatkowych, odbywają się także półkolonie, zorganizowane przez miasto. Są to szkoły podstawowe nr 12 i 5 oraz ZSI.

– Opieką półkolonii objętych zostało 150 dzieci z miasta. Głównie są to dzieci, których rodzice korzystają z pomocy MOPS-u – informuje inspektor Irena Popiwczak. – Będą dla nich organizowane zajęcia na basenie, na kręgielni. W Centrum Kultury Muza zaś będą wyświetlane filmy. Zaplanowano również wyjazdy, m.in. na zamek Grodziec oraz do teatru.

Dzieci na półkolonii mają zapewnioną opiekę od godziny 8 do 14.30. Każde otrzyma ciepły posiłek.

Marta Czachórska

Zespół Szkół Specjalnych urządzał karnawał

Bal na sto par

KAŻDEGO ROKU W STYCZNIU na jeden dzień sala gimnastyczna Zespołu Szkół Specjalnych zamienia się w salę balową. Uczniowie zamiast lekcji mają bal karnawałowy. Młodszy przebiera się za postacie z bajek i filmów, starsi ubierają się jak na dyskotekę przystało...

– Tradycyjnie, zawsze są zabawy, konkursy, dyskoteka – wymienia Izabela Wszola, jedna z nauczycielek z Zespołu Szkół Specjalnych zajmujących się organizacją balu. – Wybieramy też królową i króla balu.

W organizacji imprezy tym razem pomagali wolontariusze z I Liceum Ogólnokształcącego oraz Zespołu Szkół Zawodowych i Ogólnokształcących. To oni zadbałi o oprawę muzyczną i wcielili się w role wodzirejów.

– Co roku na balu karnawałowym bawi się cała szkoła. Nie ma lekcji, a do placówki zapraszani są rodzice uczniów – dodaje Anna Przygodzka, nauczycielka zajmująca się organizacją balu.

I w tym roku przez blisko trzy godziny wszyscy bawili się znakomicie. Dodatkowo po raz pierwszy uczniowie otrzymali paczki niespodzianki.

Marta Czachórska



Lubin w obiektywie

Większość fotografujących skupiła się na detalach architektonicznych lubińskich zabytków – tak w skrócie można podsumować konkurs, który właśnie został rozstrzygnięty przez Ośrodek Kultury Wzgórze Zamkowe. Od 14 stycznia nagrodzone i wybrane przez jury prace wystawione są w holu Centrum Kultury Muza.

– Konkurs cieszył się sporym zainteresowaniem. Wpłynęło do nas ponad 200 prac. Większość od młodzieży licealnej lub gimnazjalistów – wyjaśnia Piotr Biełuta z Ośrodka Kultury Wzgórze Zamkowe. – Część z fotografii jury musiało odrzucić, ponieważ nie dotyczyły Lubina. Ostatecznie na wystawie pokonkursowej znalazło się 156 zdjęć wykonanych przez 56 autorów. Jury nagrodziło prace pięciu osób. Grand prix otrzymał Bartosz Gromysz z Lubina, 1. miejsce zajęli – Mateusz Diaczyński i Łukasz Zabłotny, 2. miejsce – Kamila Łabaj, a 3. miejsce – Kacper Bodaj. Zdjęcia laureatów oraz innych uczestników konkursu można oglądać w holu Muzy do 15 lutego.

MRT

IRENA ROGOWSKA UBIEGA SIĘ O TYTUŁ WÓJTA
ROKU 2008

ONA JEDNA, ICH DZIEWIECIU

Rządząca gminą Lubin Irena Rogowska ma szansę zostać najlepszym wójtem w Polsce. Została ona zakwalifikowana do finału konkursu na Wójta Roku organizowanego co roku przez redakcję audycji rolnych Programu 1 Telewizji Polskiej. Pani Irena to jedyna kobieta w tym wyróżnionym gronie.

Konkurs na najlepszego polskiego wójta odbywa się już po raz ósmy. Jak podkreślają jego organizatorzy, wybierani są w nim tylko ci wójtowie, którzy w roku poprzednim wykazali się największymi osiągnięciami w pracy na rzecz swojej gminy. Tym razem do finału z całego kraju zakwalifikowano tylko 10 osób. Jedną z nich jest wójt gminy Lubin Irena Rogowska. Jest ona jednocześnie jedyną kobietą, która dostała się do finału tego konkursu.

Spośród tego grona najlepszego wójta w Polsce wybiorą widzowie TVP 1. Od 17 stycznia do 10 lutego wszyscy finaliści pokazani będą w audycjach rolnych telewizji. Potem odbędzie się telefoniczne głosowanie. A Wójtą Roku 2008 poznamy 14 lutego.

Relację z finału konkursu 20 lutego pokaże telewizyjna Jedynka.

Marta Czachórska



Fot. Archiwum UG Lubin

Wójt gminy Lubin Irena Rogowska zakwalifikowała się do finału konkursu organizowanego przez redakcję audycji rolnych Programu 1 Telewizji Polskiej

Inkasenci nie przyjmą opłat za energię

Tylko w banku i na poczcie

ENERGIA PRO ZMIENIA WARUNKI płatności rachunków. Od 1 stycznia możemy je zapłacić tylko na poczcie lub w innym punkcie płatniczym, a nie jak dotąd u inkasentów, którzy odwiedzali nas w domu.

Jeszcze pod koniec ubiegłego roku inkasent, który przychodził do nas spisać licznik, od razu wystawiał też fakturę i mógł przyjąć gotówkę za energię. Takie rozwiązanie umożliwiło uniknięcia stania w kolejkach na poczcie i było korzystne szczególnie dla osób starszych. Teraz jednak na-

stała zmiana przepisów i inkasenci nie mogą już pobierać pieniędzy.

Zarządzenie prezesa Urzędu Regulacji Energetyki rozdzieliło dystrybucję energii od jej sprzedaży. Energia Pro odpowiada tylko za tę pierwszą dziedzinę, podpisywaniem umów, sprzedażą, ra-

chunkami i fakturowaniem zajmuje się teraz Energia Pro Gigawat.

W praktyce oznacza to, że inkasent Energii Pro spisuje tylko licznik, a następnie przesyła odczyt do Energii Pro Gigawat. Ta zaś pocztą przysła nam rachunek.

Mariola Samoticha

Lubinianie mogą pomóc bezdomnym

Wesprzyj noclegownię

GDY O NOCLEGOWNI ZAŁOŻONEJ przez Klub Abstynenta „Krokus” zrobiło się głośno, a szczególnie tuż po jej chwilowym zamknięciu, lubinianie zaczęli przynosić do MOPS-u i do prezesa Klubu rzeczy dla bezdomnych, takie jak ciepła odzież czy koce.

– Odzieży już nie brakuje, ale przydałyby się buty, naczynia jednorazowe czy środki higieny osobistej – mówi wicedyrektor lubińskiego MOPS-u Dorota Prukop.

Według ustawy, Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej nie może przydzielić pomocy placówce czy instytucji, czyli w tym przypadku noclegowni, a jedynie konkretnej osobie. Dlatego stara się wesprzeć powstałą z inicjatywy społecznej noclegownię w inny sposób, zbierając dary od ludzi dobrej woli.

– Uruchomiliśmy nasze kontakty z ludźmi niosącymi pomoc. Już wcześniej otrzymaliśmy sporo odzieży, która trafiła do bezdomnych. Teraz brakuje przede wszystkim butów, które zawsze szybko

schodzą, naczyń jednorazowych, jak sztućce, kubki czy talerze, ponieważ Klub „Krokus” nie posiada własnych naczyń – tłumaczy wicedyrektor MOPS-u Dorota Prukop.

Ponadto bezdomni potrzebują jeszcze bielizny osobistej, jedzenia, które nie wymagałoby przetwarzania, ponieważ w noclegowni nie ma możliwości gotowania, wody oraz środków higieny osobistej. Ostatnio MOPS przekazał do noclegowni osiem reklamówek żywności i przez jedną noc cały zapas konserw został zjedzony.

– Codziennie odwiedzamy noclegownię, a prezes Rybak lub sami bezdomni zgłaszają nam czego brakuje – dodaje wicedyrektor

Prukop. – Ci, którzy chcieliby wesprzeć noclegownię i bezdomnych, mają używaną, ale w dobrym stanie odzież czy są w stanie zakupić jedzenie, mogą zadzwonić do Klubu Abstynenta „Krokus”, tel. 516 379 270, lub do MOPS-u, tel. 076 46 34 00 albo 697 110 123 – dodaje.

Pomoc można również w inny sposób, przekazując na specjalne konto pieniądze: Dominet Bank SA I o/Lubin 771690 0013 2048 0004 8301 0008 z dopiskiem „Darowizna na rzecz osób bezdomnych”.

– Za zebrane pieniądze zakupiony zostanie opał oraz jedzenie – komentuje wicedyrektor MOPS-u.

Marta Czachórska

reklama

NIERUCHOMOŚCI

Janusza Jędrkowiak

59-300 Lubin **tel. 076/74-99-888**
Rynek 23 Ratusz **tel. Kom. 0691-161-777**

Biuro licencjonowanego pośrednika w obrocie nieruchomościami lic. nr 3945

➔ Do wynajęcia 2 pok., pow. 37 m², komfortowe, umeblowane, oś. Ustronie IV. Cena: 900 zł

➔ Do wynajęcia 2 pok., pow. 37 m², wys. standard, umeblowane, Centrum. Cena: 650 zł

➔ MIESZKANIE 3 pok., pow. 50,7 m², VII piętro/X (ciąg), po remoncie, umeblowane, oś. Przylesie. Cena: 175 000 zł

➔ MIESZKANIE 3 pok., pow. 44,30 m², parter/IV, po remoncie, widna kuchnia, balkon, ocieplony budynek, Centrum. Cena: 161 000 zł

➔ MIESZKANIE 2 pok., pow. 35,2 m², okna PCV, standard, oś. Staszica. Cena: 116 000 zł

➔ MIESZKANIE 2 pok., pow. 50,4 m², VIII piętro/X, jasna kuchnia, balkon okna PCV, po częściowym remoncie, oś. Przylesie. Cena: 180 000 zł

➔ MIESZKANIE 2 pok., pow. 50,4 m², IX piętro/XI, jasna kuchnia, balkon, panele, gładzie, płytki, miedziana

➔ INSTALACJA elektryczna, nowa instalacja wodna, kuchnia w zabudowie ze sprzętem AGD, oś. Przylesie. Cena: 174 000 zł

➔ MIESZKANIE 2 pok., pow. 38,6 m², II piętro/II, po remoncie, miedziana instalacja elektryczna, okna PCV, piwnica, czynsz 120 zł z wodą, Ścinawa. Cena: 105 000 zł

➔ MIESZKANIE 3 pok., pow. 60,60 m², X piętro/X, duża jasna kuchnia, osobno wc i łazienka, balkon, okna PCV, po remoncie: gładzie, panele, płytki, nowa instalacja wodno-kanalizacyjna, piwnica + komórka na strychu, oś. Polne. Cena: 189 000 zł

➔ MIESZKANIE 3 pok., pow. 56,47 m², IV piętro/IV, jasna kuchnia, dwie piwnice, szafa w zabudowie, oś. Centrum. Cena: 176 000 zł

➔ MIESZKANIE 3 pok., pow. 54,10 m², VI piętro/VI, jasna kuchnia, balkon, osobno łazienka i wc, komórka + piwnica, po remoncie: panele, kafelki, gładź, nowa instalacja elektryczna miedziana, okna PCV, klimatyzacja, w pełni umeblowane, oś. Przylesie. Cena: 182 000 zł

➔ MIESZKANIE 3 pok., pow. 67 m², parter/X, budynek ocieplony, jasna kuchnia, osobno łazienka i wc, okna PCV, kuchnia w zabudowie ze sprzętem AGD, panele, płytki, drzwi antywłamaniowe, nowa instalacja wodno-kan. oś. Przylesie. Cena: 220 000 zł

➔ MIESZKANIE 3 pok., pow. 66,4 m², IX/X, do częściowego remontu, mieszkanie powiększone o wykupiony korytarz. Oś. Przylesie. Cena: 195 000 zł

➔ MIESZKANIE 3 pok., pow. 61,47 m², XI piętro/XI, jasna kuchnia, 2 balkony, okna PCV, komórka, piwnica, zostają meble kuchenne i szafa komandor. Oś. Przylesie. Cena: 198 000 zł

➔ MIESZKANIE 3 pok., pow. 60,83 m², IV piętro/IV, jasna kuchnia, balkon, osobno łazienka i wc., Oś. Ustronie. Cena: 195 000 zł

➔ MIESZKANIE 4 pok., pow. 64,20 m², IV piętro/IV, jasna kuchnia, osobno łazienka i wc, okna PCV, balkon, gładzie, kuchnia

zabudowie, po remoncie, oś. Polne. Cena: 225 000 zł (do negocjacji)

➔ MIESZKANIE w ZABOROWIE (ok. 20 km od Lubina), 3 pok., pow. 61,86 m², II piętro/II, po remoncie, kuchnia w zabudowie, 2 działki ogrodowe z oczkiem wodnym, garaż wolnostojący, cena: 189 000 zł

➔ MIESZKANIE 2 pokojowe, pow. 43 m², II piętro/III, beczynszowe, nowe budownictwo, balkon, okna PCV, ogrzewanie gazowe, oś. Polne. Cena: 180 000 zł

➔ MIESZKANIE 3 pok., pow. 87,93 m², I piętro/II, stare budownictwo, do remontu, widna kuchnia, oś. Polne. Cena: 198 000 zł

➔ MIESZKANIE 2 pokojowe, pow. 50,4 m², VII piętro/X, balkon, okna PCV, panele, płytki, gładzie, oś. Przylesie. Cena: 171 000 zł

➔ MIESZKANIE 2 pokojowe, pow. 34,5 m², IX piętro/X, balkon, widna kuchnia, standard, oś. Staszica. Cena: 124 000 zł

➔ MIESZKANIE 2 pok., pow. 50,38 m², parter/III, po remoncie, balkon, Centrum. Cena: 195 000 zł

➔ MIESZKANIE 3 pok., pow. 53,30 m², II piętro/III, beczynszowe, piec 2-funkcyjny, kuchnia w zabudowie, po remoncie, oś. Polne. Cena: 250 000 zł (F)

➔ MIESZKANIE 3 pok., pow. 64,20 m², II piętro/IV, po remoncie, oś. Ustronie IV. Cena: 270 000 zł (F)

➔ MIESZKANIE 3 pok., pow. 63,98 m², II piętro/IV, nowe okna, gładzie, oś. Ustronie IV. Cena: 230 000 zł (F)

➔ MIESZKANIE 3 pok., IV piętro/IV, kuchnia po remoncie, standard, oś. Staszica. Cena: 155 000 zł (F)

➔ MIESZKANIE 2 pok., pow. 35,30 m², II piętro/IV, standard, oś. Staszica. Cena: 125 000 zł (F)

➔ MIESZKANIE 2 pok., pow. 46 m², I piętro/IV, po remoncie, oś. Świerczewskiego. Cena: 180 000 zł (F)

➔ MIESZKANIE 2 pok., pow. 43,58 m², V piętro/X, po remoncie, oś. Świerczewskiego. Cena: 155 000 zł (D)

➔ MIESZKANIE 3 pok., pow. 62,9 m², I piętro/IV, standard, oś. Ustronie. Cena: 235 000 zł (D)

➔ MIESZKANIE 3 pok., pow. 47 m², IV piętro/X, po remoncie, oś. Staszica. Cena: 168 000 zł (D)

➔ DZIAŁKA w Księginicach pod lasem, pow. 40 ar, rolno-budowlana, atrakcyjna lokalizacja, oczko wodne. Cena: 5 000 zł/ar

➔ DZIAŁKI w Szklarach Górnych 3 x 10 ar. Cena: 8500 zł/ar

➔ DZIAŁKI w Oborze, pow. od 11 ar do 18 ar, budowlane, 10 działek uzbrojonych, 3 różne atrakcyjne lokalizacje. Cena za ar: do 9 000 zł do 11 000 zł

➔ DZIAŁKA w Raszówce, pow. 60 ar (możliwość podziału), media na granicy, przy asfaltowej drodze, ustronne miejsce, atrakcyjna lokalizacja. Cena: 7 000 zł/ar

➔ DZIAŁKA w Pieszkowie, pow. 16,44 ar, media na granicy, cena: 83 000 zł

➔ Dom wolnostojący w BRUNOWIE (10 km od Lubina), pow. użytkowa 120,8 m², parter + poddasze użytkowe, stan surowy zamknięty (bez stolarki), projekt, pozwolenie na budowę, atrakcyjna lokalizacja pod lasem, działka o pow. 14,05 ar,

➔ Dom wolnostojący w OSIEKU, parterowy + poddasze użytkowe, stan surowy zamknięty, pow. 153 m², atrakcyjny rozkład pomieszczeń, kominek, garaż 2 – stanowiskowy, działka o pow. 24,44 ar. Cena: 369 000 zł

➔ Dom wolnostojący na osiedlu domków w POLKOWICACH, pow. 220 m², zagospodarowana i ogrodzona działka o pow. 8,89 ar, rok budowy 1979, ogrzewanie gazowe, garaż, budynek gospodarczy. Cena: 475 000 zł

➔ DZIAŁKA w Jędrzychowie, pow. 17 ar. Cena: 77 000 zł

➔ DZIAŁKA w Zimnej Wodzie, pow. 24 ar, uzbrojona. Cena: 75 000 zł

➔ LOKAL użytkowy, pow. 125 m², parter, Centrum, do wynajęcia. Cena: 75 zł / m² (netto)

➔ LOKAL użytkowy, pow. 49,4 m², parter, oś. Polne, do wynajęcia. Cena: 2000 zł / msc.

➔ POLECAMY szeroki wybór nieruchomości – mieszkania, działki, domy. ZAPRASZAMY!

➔ BN BAX, Rynek 23 – Ratusz, 59-300 Lubin, tel. 74-99-888, 691-161-777, 601-931-170, www.bax.com.pl

Fot. Zagłębie Lubin S.A.



ROZMOWA Z **DAWIDEM PLIZGĄ**, PIŁKARZEM ZAGŁĘBIA LUBIN

NIE MA CO GDYBAĆ I STRZELAĆ

Przed sezonem przedłużył obowiązujący z klubem kontrakt, czym uradował kibiców miedziowych. Wielu z nich upatrywało w Dawidzie jednego z liderów, który pomoże wrócić Zagłębiu do piłkarskiej elity w kraju. Tymczasem runda jesienna rozczarowała, szczególnie filigranowego napastnika, który nie potrafił wywalczyć miejsca w wyjściowym składzie.

Dawid, chyba nie jesteś zadowolony z rundy jesiennej w Twoim wykonaniu?

Nie jestem zadowolony z tego, ile grałem i jak. Nie był to poziom, który by mnie zadowalał, a na boisku spędziłem zbyt mało czasu.

A z czego wynikała ta Twoja słabsza dyspozycja?

Nie wiem z czego, mnie ciężko to stwierdzić. Może trzeba by było zapytać trenera Fornalaka, dlaczego tak grałem i tyle przebywałem na boisku?

W zeszłym sezonie miałeś przebrłyski formy, kibicom wydawało się, że odbudowujesz formę. Stało się inaczej... zagrałeś

raptem osiem spotkań w lidze, chyba żadnego meczu w pełnym wymiarze czasowym?

Faktycznie nie rozegrałem żadnego całego meczu, raptem jeden raz wyszedłem w podstawowej jedenastce. To nie było dobrym prognostykiem na początku rundy, a później cała jesień wyglądała dość kiepsko.

Żebyś dobrze grał, musisz odczuwać zaufanie ze strony szkoleniowca i być pewnym miejsca w składzie?

Każdy zawodnik potrzebuje takiej pewności, żeby dobrze grał. Jeżeli piłkarz czuje, że trener widzi go w składzie, wychodzi w pierwszej jedenastce, to łatwiej utrzymać mu dobrą formę.

Nastąpiła zmiana szkoleniowców, przyszedł trener Jończyk, znany z tego, że preferuje ofensywny styl gry. Jako napastnik upatrujesz w tym szansę dla siebie?

Można powiedzieć, że nawet w tej rundzie graliśmy trzema napastnikami, bo skrzydłowi byli wysoko wysunięci. Graliśmy podobnym systemem, może nie aż tak ofensywnie, jak chce tego trener Jończyk. Jest szansa na grę, przyszedł nowy trener, każdy może się pokazać i... zaczęło się.

Czujesz się napastnikiem czy już pomocnikiem?

To nie ma dla mnie już znaczenia, są to bardzo podobne do siebie pozycje, pełni się podobne funkcje. Zarówno pomocnik, jak i napastnik muszą strzelać bramki.

Jaki scenariusz, dla siebie, zakładasz na rundę wiosenną?

Nie ma co gdybać i strzelać. Mam nadzieję, że będę grał o wiele więcej niż jesienią.

W jakiej dyspozycji fizycznej i psychicznej jesteś teraz?

Do rozpoczęcia rundy jeszcze dwa miesiące, więc na pewno dyspozycja fizyczna będzie szła w górę, zresztą jak u każdego zawodnika. Zobaczymy.

Ale nie narzekasz na żadne urazy?

Nie mam najmniejszych problemów ze zdrowiem, normalnie przygotowuję się z zespołem.

Jeśli nie wywalczysz tego miejsca w składzie, to będziesz myślał nad zmianą barw klubowych?

Teraz zbyt wcześnie, żeby o tym mówić. Możemy o tym porozmawiać, jak skończy się piłkarska wiosna.

Zygmunt Kogut/Zagłębie Lubin S.A.

reklama

WIELKA OBNIŻKA CEN WŁASNOŚCIOWYCH MIESZKAŃ BEZCZYNszOWYCH

Dodatkowo wybrane mieszkania w Super Promocji:



Mieszkanie w promocji				Stara cena (brutto)	Cena promocyjna (brutto)	Oszczędzasz (brutto)
Metraż (m²)	Piętro	L. pokoi	Segment			
51,90	III	2	C7	199 918, 80 zł	184 900, 00 zł	15 018, 80 zł
51,90	III	2	C8	199 918, 80 zł	184 900, 00 zł	15 018, 80 zł
51,90	III	2	E7	199 918, 80 zł	184 900, 00 zł	15 018, 80 zł
51,90	III	2	E8	199 918, 80 zł	184 900, 00 zł	15 018, 80 zł
51,90	III	2	F7	199 918, 80 zł	184 900, 00 zł	15 018, 80 zł
51,90	III	2	F8	199 918, 80 zł	184 900, 00 zł	15 018, 80 zł
60,30	parter	2	A2	235 501, 65 zł	214 900, 00 zł	20 601, 65 zł
60,30	I	2	A4	235 501, 65 zł	219 900, 00 zł	15 601, 65 zł
60,30	II	2	A6	235 501, 65 zł	219 900, 00 zł	15 601, 65 zł
60,30	III	2	A8	232 275, 60 zł	209 900, 00 zł	22 375, 60 zł
73,70	III	3	B8	279 949, 45 zł	259 900, 00 zł	20 049, 45 zł
73,90	III	3	D12	280 709, 15 zł	254 900, 00 zł	25 809, 15 zł
74,40	III	3	B7	282 608, 40 zł	256 900, 00 zł	25 708, 40 zł
87,80	III	4	A7	333 508, 30 zł	309 900, 00 zł	23 609, 30 zł

Ceny zawierają 7% podatku VAT

Ceny **GWARANTOWANE** bez ukrytych kosztów i podwyżek! Szczegóły na www.rtbs-lubin.pl

ZAPRASZAMY!

Biuro sprzedaży: tel. 076 / 746 32 55, ul. Rzeźnicza 1, pok. 114



strona pod patronatem

MKS ZAGŁĘBIE LUBIN
 ORGANIZACJA POŻYTKU PUBLICZNEGO


ZAGŁĘBIE PRZYGOTOWUJE SIĘ DO ROZGRYWEK

SPARINGI WICEMISTRZÓW

Korzystając z przerwy związanej z występem reprezentacji Polski na mistrzostwach świata w Chorwacji, piłkarze ręczni Zagłębia Lubin przygotowują się do drugiej części sezonu. W ostatnim czasie lubinianie rozegrali cztery mecze sparingowe.

Fot. Dariusz Piotrowski



Podopieczni Jerzego Szafranca pierwszy mecz sparingowy rozegrali z Grunwaldem. W pojedynku w Poznaniu lepsi okazali się występujący w pierwszej lidze gospodarze, którzy po zaciętym meczu wygrali 28:27.

– Wynik w takich meczach nie jest sprawą najważniejszą. W Poznaniu zagrali młodzi zawodnicy, a także ci, którzy przebywają obecnie u nas na testach. Przegraliśmy, ale zaprezentowaliśmy się z dobrej strony – podsumował II trener Zagłębia Lubin, Dariusz Bobrek.

Kolejnym przeciwnikiem Zagłębia była drużyna z czołówki czeskiej ligi, Banik Karvina. W dwóch meczach rozegranych w Dzierżoniowie lepsi okazali się nasi południowi sąsiedzi, wygrywając nieznacznie 37:34 i 34:32.

– Ten mecz, podobnie jak dwa wcześniejsze, potraktowaliśmy typowo pod kątem szkoleniowym. Była to kolejna okazja to obserwacji zawodników, którzy przebywają u nas na testach. Do Dzierżo-

niowa pojechaliśmy bez kilku podstawowych zawodników, a w ich miejsce grali gracze z drugiej drużyny. Na tle Banika, który wystąpił w najsilniejszym składzie, zaprezentowaliśmy się z dobrej strony – mówił po powrocie z Dzierżoniowa Dariusz Bobrek.

Czwarty mecz kontrolny, tym razem rozegrany w Lubinie, zakończył się wygraną wicemistrzów Polski. Zagłębie w derbowym pojedynku zagrało z odwiecznym rywalem, obecnie występującym w pierwszej lidze, Śląskiem Wrocław, i po ciekawym meczu pokonało wojskowych 33:27, remisując do przerwy 15:15.

– Mecze ze Śląskiem zawsze wzbudzają dodatkowe emocje, nawet kiedy są to mecze sparingowe. Jeszcze niedawno walczyliśmy ze Śląskiem o najwyższe laury, tym razem nasi rywale muszą walczyć o awans do ekstraklasy. Taki jest sport – ocenia Tomasz Kozłowski.

Mówiąc o meczu ze Śląskiem nie można zapomnieć o bardzo

istotnym fakcie. Między słupki lubińskiej bramki, po dłuższej przerwie, powrócił Michał Świrkuła, który w ostatnim czasie przechodził rehabilitację po kontuzji więzadeł.

– Czuję się już dobrze i mam nadzieję, że wystąpię w meczu o stawkę już 4 lutego w Głogowie, gdzie zagramy z Chrobrym w ćwierćfinale Pucharu Polski – mówi Świrkuła.

Kolejnym etapem przygotowań szczypiornistów Zagłębia Lubin będzie silnie obsadzony turniej w Zawadzkiem, który odbędzie się od 24 do 25 stycznia. Oprócz Zagłębia zagrają również m.in. Vive Kielce, Kiper Piotrków Trybunalski, a także trzy zagraniczne drużyny.

– Będzie to dla nas jeden z ostatnich sprawdzianów przed wznowieniem rozgrywek ligowych. Musimy więc zaprezentować się z jak najlepszej strony – mówi skrzydłowy Zagłębia Bartłomiej Tomczak.

Łukasz Lemanik

Kolejna wygrana szczypiornistek Interferii

Koszalin zdobyty!

PIŁKARKI RĘCZNE INTERFERII ZAGŁĘBIA LUBIN odniosły cenne zwycięstwo. W meczu 17. kolejki ekstraklasy kobiet podopieczne Bożeny Karkut pokonały w Koszalinie tamtejszą Politechnikę 32:26 (15:12). Tym samym lubinianki powiększyły przewagę nad koszalińską drużyną do trzech punktów.

Pierwsze bramki w tym meczu zdobyły zawodniczki Interferii i już na początku objęły dwubramkowe prowadzenie, które umiejętnie utrzymywały, a nawet i z upływem czasu powiększały. Po 9 minutach prowadziły już różnicą czterech oczek. Zawodniczki z Lubina nie zwalniały tempa i co chwila nękały defensywę akademikzek, która tego dnia dość łatwo pozwalała trafić rywalkom. Jeszcze w pierwszej części gry niesione dopingiem własnych kibiców zawodniczki koszalińskiej Politechniki zbliżyły się na różnicę dwóch bramek. W tej części gry było to ostatnie tak niskie prowadzenie przyjezdnych. Pierwszą połowę lubinianki wygrały różnicą trzech bramek.

Druga odsłona meczu pomiędzy czwartą a trzecią drużyną obecnego sezonu, rozpoczęła się podobnie jak całe spotkanie. Przyjezdne przejęły inicjatywę i z minuty na minutę coraz wyżej prowadziły. Zwrot sytuacji miał miejsce na 10 minut przed końcem, kiedy to znakomicie broniła Anna Morawiec, która zmieniła Agnieszkę Kwiecień. Morawiec swo-

im wejściem wprowadziła zakłopotanie w ofensywie gości i dobrymi interwencjami dała nadzieję miejscowym kibicom. Kolejne fragmenty meczu to udana gra w defensywie obydwu zespołów. Pomiędzy 53. a 58. minutą spotkania kibice nie oglądali żadnej bramki. Dwie ostatnie minuty to już zdecydowana przewaga Zagłębia, które zdobyło cztery bramki, nie tracąc żadnej.

Artur Rutkowski

AZS Politechnika Koszalińska – Interferie Zagłębie 26:32 (12:15)

Politechnika: Morawiec, Kwiecień – Dworaczek 6, Kobyłecka 4, Chmiel 3, Goraj, Borowska, Zienkiewicz-Janikowska, Cieśla 2, Jarzyna 2, Szostakowska, Zaniewska, Szafulska 5, Serwa 4.

Interferie: Czarna, Maliczkiwicz – Kordić 8, Semeniuk 7, Jochymek 2, Piekarz 1, Ziółkowska, Gunia, Obrusiewicz 6, Jacek 4, Olszewska 4, Jakubowska, Byzdra.



Fot. Dariusz Piotrowski

Zagłębie w czołówce

Joanna Obrusiewicz zajmuje najwyższe miejsce w klasyfikacji strzelców spośród zawodniczek Interferii Zagłębia Lubin. Rozgrywająca lubińskiej drużyny jest na czwartym miejscu w rankingu najsukuteczniejszych.

Rozgrywająca Interferii w 17 spotkaniach zdobyła 107 bramek, co daje średnią 6,3 bramki na mecz. W pierwszej dziesiątce klasyfikacji znajduje się jeszcze jedna zawodniczka Zagłębia, Jelena Kordić, która ma na swoim koncie 86 bramek.

W czołówce klasyfikacji strzelców ekstraklasy męskiej jest Bartłomiej Tomczak. Skrzydłowy lubińskiej drużyny znajduje się na piątym miejscu. W 15 meczach wpisał się na listę strzelców 90 razy, czyli średnio 6 razy na mecz. 13. miejsce, z dorobkiem 69 bramek, zajmuje Robert Kieliba, a Tomasz Kozłowski, który zdobył 18 bramek, jest 18.

LL

**ZAPRASZAMY
NA MECZ!**

XVIII Kolejka Ekstraklasy Kobiet
**INTERFERIE
ZAGŁĘBIE LUBIN**
VS
**AZS AWFIS
GDAŃSK**

24.01.09 (sobota) godz. 16:00, Hala SP 14 w Lubinie



Fot. Dariusz Piotrowski

ADAM NA MISTRZOSTWACH ŚWIATA

➤ Bramkarz Zagłębia Lubin, Adam Malcher znalazł się w kadrze Polski, która od soboty uczestniczy w mistrzostwach świata, rozgrywanych w Chorwacji. Biało-czerwoni, w bramce z Malcherem, są wymieniani w gronie kandydatów do stanięcia na podium.



Golkeeper Zagłębia od początku roku przygotowywał się z reprezentacją do turnieju w Chorwacji. Adam wystąpił w trzech meczach podczas towarzyskiego turnieju New Years Cup 2009, który odbył się w Czechach. Teraz przed bramkarzem lubińskiej drużyny o wiele trudniejsze wyzwanie. Udział w tym turnieju będzie dla Jogiego pierwszym występem na imprezie tej rangi.

– Adam występował już na imprezach typu mistrzostwa świata czy Europy, ale były to turnieje młodzieżowe. Udział na Mundialu w Chorwacji będzie dla niego pierwszą stycznością z reprezentacyjną piłką ręczną na najwyższym poziomie – mówi Dariusz Bobrek, II trener Zagłębia Lubin. – To świetny bramkarz, co udowodnił podczas spotkań ligowych i jego wyjazd na mistrzostwa nie jest przypadkiem. Jedyne, co nie przemawia za Adamem, to brak doświadczenia i ogrania na tak wielkich imprezach, ale i z tym nasz bramkarz powinien sobie poradzić – dodaje.

Adam Malcher to jedyny zawodnik Zagłębia, który bierze udział w mistrzostwach świata. W Chorwacji nie zabraknie jednak innych lubińskich akcentów. Bogdan Wenta na Mundial powołał również wychowanka Zagłębia Lubin, występującego obecnie w hiszpańskim Arrate, Mariusza Jurkiewicza. Wielkie nadzieje wiąże się z Bartłomiejem Jaszka. Jacha, który zdobywał z Zagłębiem mistrzostwo Polski, jest obecnie ulubieńcem kibiców Fuechse Berlin, a także jednym z zawodników, w którym pokładane są wielkie nadzieje jeśli chodzi o reprezentację.

Kciuki za kolegów z reprezentacji trzymać będą zawodnicy Zagłębia, którzy przygotowują się do drugiej części sezonu. – Na pewno obejrzą wszystkie mecze naszej reprezentacji i będą mocno trzymać kciuki za chłopaków. Mam nadzieję, że przynajmniej powtórzą sukces z ostatnich mistrzostw, gdzie wywalczyli srebrny medal – mówi Tomasz Kozłowski. Łukasz Lemanik

Nowy utalentowany zawodnik w lubińskim klubie piłkarskim

Szymon Kapias od lipca w Zagłębiu

➤ MIEDZIOWI PODPISALI KONTRAKT z utalentowanym obrońcą GKS-u Katowice, Szymonem Kapiasem.

Zawodnikowi w czerwcu kończył się kontrakt z dotychczasowym klubem, Zagłębie wykorzystało więc okazję, żeby sprowadzić 24-lletniego piłkarza do Lubina.

Kapias przez całą dotychczasową karierę związany był z klubami ze Śląska. Rozpoczął w Ruchu Chorzów, później przywdziewał barwy Górnika Zabrze. Kolejnym przystankiem dla Kapiasa było Źródło Korońców. W sezonie 2006/2007 defensor trafił wreszcie do GKS-u Katowice. W klubie z siedzibą przy ulicy Bukowej, Kapias był ważną postacią. Tej jesieni rozegrał 16 meczów

w pierwszej lidze, do tego doszły spotkania w ramach Pucharu Polski. Zimą Kapias znalazł się w orbicie zainteresowań Lecha Poznań, rozegrał nawet mecz w Pucharze Ekstraklasy.

– To utalentowany zawodnik, może grać na pozycji środkowego obrońcy oraz defensywnego pomocnika, właśnie w tej roli go widzimy w naszym zespole – mówi Jakub Jarosz. – Kapias ma także bardzo mocne uderzenie i ciągle się rozwija – chwali dyrektor sportowy.

Zygmunt Kogut /Zagłębie Lubin S.A.

Piłkarz Zagłębia ma ogromnego pecha

Kamil Jackiewicz znowu kontuzjowany

➤ O PRAWDZIWYM PECHU może mówić napastnik Zagłębia Lubin.

14 stycznia, po blisko półrocznej przerwie, Kamil Jackiewicz pierwszy raz wyszedł na trening z drużyną i doznał kontuzji piątej kości śródstopia, tej samej, której pęknięcie wykluczyło występy piłkarza w rundzie jesiennej rozgrywek pierwszej ligi.

Tym razem lekarz prowadzący orzekł, że kość musi zostać zespolona operacyjnie, aby wykluczyć kolejne urazy.

Kamil może mówić o ogromnym pechu, urazu nabawił się w ostatniej minucie wewnętrznej gierki, tuż przed tym, jak trener Adam Buczek zarządził odpoczynek. Zawodnik biegł do piłki i źle stanął.

– Czulem, że coś chrupnęło – mówił Jackiewicz, który z grymasem bólu opuszczał boisko treningowe. Zygmunt Kogut /Zagłębie Lubin S.A.

7. kolejka Halowej Ligi Piłki Nożnej

Zagrali na hali

➤ W HALI OŚRODKA SPORTU I REKREACJI w Lubinie rozegrana została 7. kolejka Halowej Ligi Piłki Nożnej. Wszystkie mecze zostały rozstrzygnięte, niemal komplet na korzyść faworytów.

Tylko jedno spotkanie zakończyło się niespodzianką, bo za taką z pewnością można uznać przegraną Pol-Miedź Trans z ZWR 3:6. W innych meczach niespodzianek już nie było. ZG Polkowice-Sieroszowice rozgromiło MPO 8:0. Bardziej zacięty przebieg miały inne mecze. Huta Cedynia wygrała z PeBeKa 4:2, a JSW Lubin z KGHM Metraco 4:1. ZG Lubin pokonało natomiast Jeronimo Biedronka 5:2.

Liderem rozgrywek pozostał zespół Zakładów Hydrotechnicznych, który w 7. kolejce pauzował. O punkt mniej mają cztery drużyny: ZG Lubin, ZG Polkowice-Sie-

roszowice, Huta Cedynia i ZWR. Jednak ZWR ma o jeden, a ZG Lubin o dwa rozegrane mecze mniej. Ligową stawkę zamykają NSZZ Solidarność Pebeka i KGHM Metraco, które nie zdobyły jeszcze punktów.

– Faworytem rozgrywek jest drużyna ZG Lubin, w której grają byli zawodnicy Zagłębia Lubin. O pierwsze miejsce z pewnością walczyć będzie również Zakład Hydrotechniczny, a grupa pościgowa, w której znajdują się ZG Polkowice-Sieroszowice, Huta Cedynia i ZWR, też nie odpuści – ocenia Romuład Kujawa z OSiR-u Lubin.

TABELA

1. ZAKŁAD HYDROTECHNICZNY	5	13	14:2
2. KGHM O/ZG LUBIN	4	12	25:8
3. ZG POLKOWICE-SIEROSZOWICE	6	12	32:24
4. HUTA CEDYNIA	6	12	17:9
5. ZWR	5	12	15:11
6. POL-MIEDŹ TRANS	5	9	26:16
7. JSW	6	7	20:19
8. JERONIMO BIEDRONKA	7	7	18:26
9. MPO	5	4	12:21
10. NSZZ SOLIDARNOŚĆ PEBEKA	5	0	10:29
11. KGHM METRACO	6	0	7:29

Siatkarze Cuprum Lubin dopisali kolejne punkty do swojego dorobku.

Kolejne punkty siatkarzy

➤ W OSTATNIACH TRZECH SPOTKANIACH II ligi siatkówki podopieczni Ryszarda Kruka odnieśli dwa zwycięstwa i doznali jednej porażki. Po 15 kolejkach lubinianie zajmują ósme miejsce w tabeli, mając na swoim koncie 15 punktów.

Cuprum Lubin – Krispol Września

3:2 (18:25, 19:25, 32:30, 25:23, 15:9)

Już pierwszy set pokazał, że o zwycięstwo nie będzie łatwo. Podopieczni Ryszarda Kruka oddali pola rywalom i przegrali pierwszą odsłonę spotkania do 18. Wydawało się, że w drugim secie role się odwrócą i wyżej notowani lubinianie doprowadzą do remisu. Tymczasem druga część meczu wyglądała podobnie do pierwszej, a Cuprum ugrało tylko punkt więcej.

Prawdziwych emocji dostarczyły kibicom kolejne dwa sety, szczególnie trzeci. Po niezwykle emocjonującej i zaciętej partii lubinianie wygrali 32:30 i przedłużyli swoje szanse na wygranie spotkania. Czwarty set zakończył się wygraną Cuprum 25:23 i byliśmy świadkami tie-breaka.

W decydującej partii spotkania lubinianie nie dali najmniejszych szans rywalom. Od początku tie-breaka narzucili swój styl gry, wypracowując sobie 5-6 punktową przewagę, która utrzymała się do końca. Piątego seta Cuprum wygrało 15:9 i całe spotkanie 3:2.

MDK Trzcianka – Cuprum Lubin

2:3 (30:32, 26:24, 24:26, 35:33, 10:15)

Do wyłonienia zwycięzcy potrzebne było pięć setów. Pierwsze cztery były bardzo zacięte i emocjonujące i kończyły się tylko dwupunktową przewagą. W decydują-



cej partii Cuprum okazało się lepsze, a tie-break był najmniej emocjonujący i zakończył się wygraną lubińskiej drużyny 15:10.

Cuprum Lubin – Victoria Wałbrzych

1:3 (19:25, 26:28, 25:21, 21:25)

Kibice lubińskiej drużyny mogli mieć nadzieję na korzystny wynik z wyżej notowanym rywalem. Choć pierwszego seta goście

wygrali gładko do 19, podopieczni Ryszarda Kruka nie zamierzali się poddawać. Druga odsłona meczu była najbardziej emocjonująca i zacięta, niestety znów lepsi okazali się goście, którzy wygrali na przewagi 28:26. Lubinianie przedłużyli swoje szanse, zwyciężając trzecią partię 25:21. Kolejna zakończyła się tym samym wynikiem, niestety tym razem na korzyść Victorii, która wygrała całe spotkanie 3:1.

Łukasz Lemanik

SZKOLENIE RADNYCH Z ZAKRESU PODNOSZENIA REKI



Zastanawianie się	Głos z chlewika	Jednoizbowy parlament w Szwecji	Rosłina wótknodajna	Odgłos dochodzący z pracowni zegarmistrza	Nie mini i nie maxi
			Ammann, skoczek narciarski		7
			Model Toyoty		
Histogram				... lecznicze, borowina stosowana do kąpiei leczniczych	Plasia złodziejka
Prosię	6		2		
		8	Broń drzewcowa lub tkanina	Polskie biuro podróży	3
				Ukośnik	
Paczka banknotów				Podana w watach	Rawlison z powieści
					10
Antonim importu		Baggio, włoski piłkarz	12	Gorsze od stereo	
				4	
			Atrybut licytatora		5
Cukierek Kojaka	9	Na grzbiecie zebu		Gazowany napój z kofeiną	11
					1

1

2

3

4

5

6

7

8

9

10

11

12

LTK Lubińskie Towarzystwo Kredytowe

KREDYTY
dla firm :: osób fizycznych :: hipoteczne
samochodowe :: gotówkowe

Auta z naszej oferty :: Więcej aut na www.ltkredyty.pl

DECYZJA W 3 GODZINY!!!
Rynek 11, (tzw. "Baszta"), pok. 12,
tel. /fax (076)749 97 79, gsm 602 639 981
e-mail: biuro@ltkredyty.pl

Giełda SAMOCHODÓW I NIERUCHOMOŚCI na naszej stronie www.ltkredyty.pl

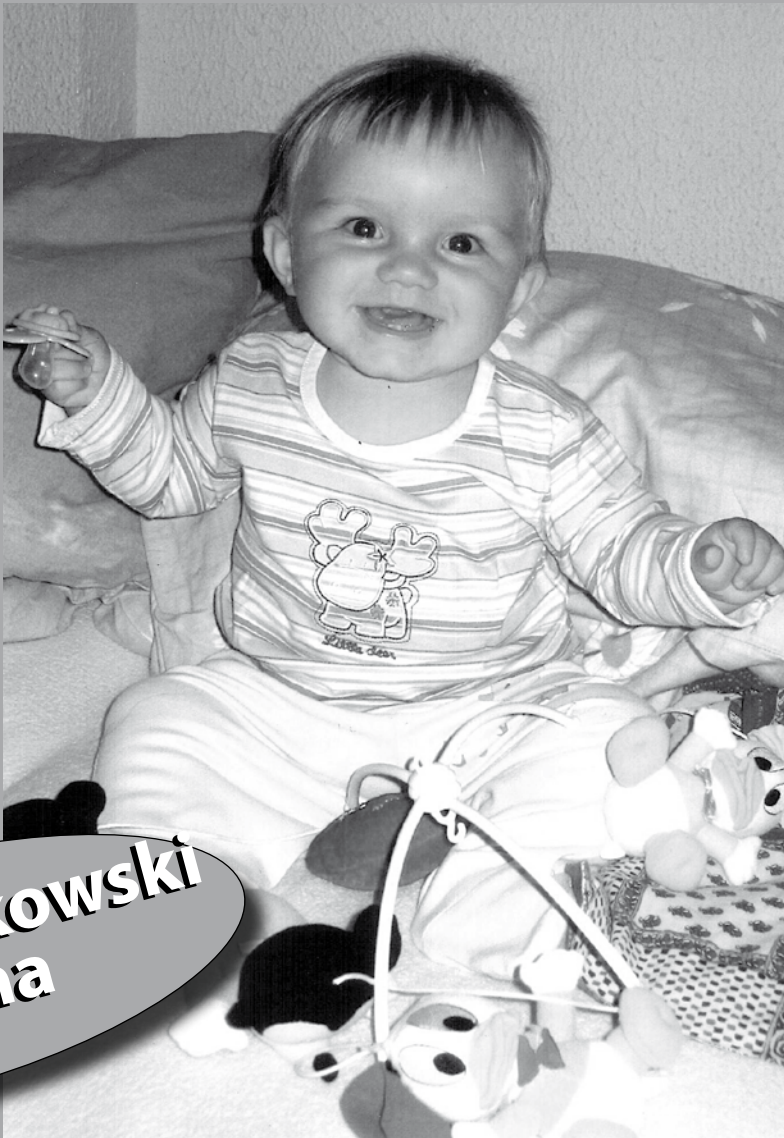
Konkurs fotograficzny „MILUSIŃSCY”

Przysyłajcie nam zdjęcia swoich dzieci, a my je opublikujemy. Najładniejsze zdjęcie zostanie nagrodzone dużym zestawem klocków Lego.

Aby wziąć udział w konkursie, wystarczy tylko przesłać zdjęcie dziecka w wieku do 7 lat, do naszej redakcji przy ul. Tysiąclecia 3 w Lubinie i wyrazić zgodę na publikację. Po zakończeniu konkursu wszystkie zdjęcia zostaną wystawione na wernisazu. Każde dziecko, którego zdjęcie opublikujemy, otrzyma pamiątkowy dyplom.



Łukasz Makowski z Lubina



HOROSKOP

Baran

Ten miesiąc dla Baranów będzie intensywny. Czekajcie Was wiele spraw do rozstrzygnięcia. Początkowo może wydawać się to trudne, ale wszystko powinno dobrze się ułożyć.

Byk

Byki zaczynają ten miesiąc niejako od początku. Pisze się właśnie nowy rozdział Waszego życia. Przed Wami zatem wiele różnych zdarzeń, które wywrą wpływ na całe przyszłe życie.

Bliznięta

Dla Blizniąt to bardzo dobry miesiąc na rozwój. Pozbędziecie się iluzji, jakich często każdy z nas doświadcza. Będziecie mogli wyjść poza nie i w pełni cieszyć się życiem.

Rak

Pamiętajcie, że nie warto brać na siebie zbyt dużo, bo możecie tego wszystkiego nie udźwignąć. Zwłaszcza nie zaleca się brania na siebie odpowiedzialności za innych.

Lew

Dla Lewów to bardzo dobry czas na wejście w głąb siebie – odkrywanie, uczenie się. Prowadzi Was teraz bardzo mocna siła i warto za nią pójść. Słuchajcie Waszej intuicji.

Panna

Panny powinny w tym miesiącu zrobić generalny porządek odnośnie przeszłości i przestać się jej kurczowo trzymać, zacząć żyć tu i teraz. Będziecie mieli szansę na głębokie przemyslenia.

Waga

Wagom w tym miesiącu przyda się puszczanie nadmiernej kontroli. Nie sprzyja ona bowiem rozwojowi, zaś sprawia, że czujemy się wciąż atakowani czy osaczani.

Skorpion

W tym miesiącu, będziecie, jak wielki worek i będziecie zdolni do przyjmowania wszystkiego, co się będzie wydarzać. Warto jednak zadbać o to, żeby ów worek nie stał się workiem na śmieci.

Strzelec

Ten miesiąc może okazać się stresujący. Bądźcie czujni i uważnie obserwujcie wszystko dookoła, a także samych siebie. Wyciągajcie wnioski z wydarzeń i zachowań swoich i innych.

Koziorożec

Ten miesiąc powinien upłynąć spokojnie. Możecie wykorzystać ten czas na uzdrawianie siebie. Warto również wsłuchać się w swój wewnętrzny głos, ma on bowiem wiele do powiedzenia.

Wodnik

Wodniki powinny zacząć dokładnie obserwować, co się wokół nich dzieje. Nie każdy bowiem jest sprzymierzeńcem, postarajcie się rozpoznać, kto wam sprzyja, a kto przeszkadza.

Ryby

Ryby ten miesiąc może przynieść zmiany. Jeśli czujecie wewnętrzną potrzebę, nie wahajcie się, bowiem w najbliższym czasie, będzie się wam wszystko udawało.

Numer 1 w Polsce!

Takiej okazji nie
wypuszcza się z ręki!TANI KREDYT:
RATA ZA 0,5 %

449.-

ALPINE CD-E 101 R
Car Audio Systems
Radio samochodowe
nr art. 1073608

Współpraca z iPhone
Bluetooth Ready
USB

549.-

NAVRoad NavRoad AM XL
Nawigacja GPS
nr art. 1074120

Auto Mapa Polski
Czytnik SD/SDHC
Ekran 4,3"

549.-

Nikon COOLPIX S 610
Aparat fotograficzny
nr art. 1066984

Cztery funkcje przeciwdziałające rozmyciu obrazu
Rozdzielczość 10 MP
Zoom optyczny x 4

Kup teraz dowolny telewizor LCD lub Plazmę, a dostaniesz na trzy miesiące

wszystkie
pakiety telewizji
nowej generacji n za**0.-**

- największa ilość kanałów HD bez dodatkowych opłat
- Liga Mistrzów w HD
- tylko w telewizji n dekodery HD z cyfrową nagrywarką z dożywotnią gwarancją

38.-aktywacja dekodera HD
z cyfrową nagrywarką~~449.-~~ aktywacjaOferta dostępna w punkcie
w sklepach MediaMarkt.

Podane ceny są cenami brutto. Szczegóły i ograniczenia promocji dostępne w sklepach Media Markt oraz na stronie www.n.pl. Oferta ważna do wyczerpania zapasów.



Oferta ważna do wyczerpania zapasów. W okolicznościach prawem przewidzianych, Media Markt może nie ponosić odpowiedzialności za błędy i pomyłki w druku.

GŁOGÓWPoniatowskiego 14, 67-200 Głogów
Telefon: 076 / 85 74 100**LEGNICA**Chojnowska 41, 59-220 Legnica
Telefon: 076 / 81 78 100www.mediamarkt.pl

MediaMarkt®

Nie dla idiotów!